

17 września...



Lamiąc układ o nieagresji, Armia Czerwona wkroczyła na wschodnie obszary Polski. Była to realizacja tajnego układu podpisanego przez Ribbentropa i Molotowa, a przewidującego rozbiór Polski.

Rząd w malinach

W ubiegłą sobotę Sejm odrzucił projekt ustawy konstytucyjnej o u-poważnieniu Rady Ministrów do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy. Białostockich posłów, Krzysztofa Putrę i Janusza Szymańskiego, spytaliśmy jak głosowali i co — ich zdaniem — oznacza odrzucenie tej ustawy.

**Myśle
że Polska nie traci**

JANUSZ SZYMAŃSKI
— Parlamentarny Klub
Lewicy Demokratycznej:

— Choć zabrakło głosów do kwalifikowanej większości dwóch trzecich, to jednak ponad połowa posłów, czyli 196 poparło instytu-

Ciąg dalszy na str. 2

**Oby to nie była
przegrana Polski**

KRZYSZTOF PUTRA
— Obywatelski Klub
Parlamentarny
— Porozumienie Centrum:

— Głosowałem zdecydowanie za przyznaniem nadzwyczajnych uprawnień dla Rządu. Moja decyzja

Ciąg dalszy na str. 2

Apelacja w likwidacji?

W październiku ub.r. rozpoczął działalność Sąd Apelacyjny w Białymstoku. Podobnie jak w ustawodawstwie przedwojennym, także teraz jest on instancją odwoławczą

od orzeczeń sądów wojewódzkich. W niespełna rok od chwili powołania, dalsze jego funkcjonowanie

Ciąg dalszy na str. 2

Krzaklewski w Białymstoku

Przewodniczący KK NSZZ „S”, Marian Krzaklewski zapowiedział swoją obecność na Walnym Zjeździe Delegatów NSZZ „S” w Białymstoku, 21 września. (AD)

NSZZ „Solidarność” Zarząd Regionu Białostockiego wraz z Regionalną Komisją Rewizyjną informują, że zwołuje się w dniu 21.09.1991 r. o godz. 10 Walne Zebranie Delegatów. Odbędzie się ono w sali łącznikowej Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku, ul. Mickiewicza 3/5. Ze względu na ważność omawianych spraw prosimy o obowiązkowe wzięcie udziału w zebraniu.

Za Zarząd:
Sekretarz Zarządu Regionu
Białostocki
WITOLD PERKOWSKI

**GORĄCA
LINIA**

211-18

Czytaj na stronie 2.

Wałęsa - Havel

Wczoraj byliśmy opozycjonistami dziś jesteśmy prezydentami

Prezydent RP Lech Wałęsa rozpoczął 16 bm. oficjalną wizytę w Czechosłowacji. W kilkanaście minut po przylocie do Pragi, polskiego prezydenta i jego małżonkę powitał przy reprezentacyjnym wejściu do

zamku na Hradczanach prezydent Czechosłowacji Vaclav Havel wraz z małżonką premiera federalnego, panią Czalfową, zastępującą nieobecną dziś w Pradze panią Olę Havlovą.

Lech Wałęsa został powitany z pełnym ceremoniałem wojskowym. Po odegraniu hymnów obu krajów oras fragmentu opery „Jabuska”.

Ciąg dalszy na str. 2

**Gazeta
Współczesna**

Białystok
Łomża
Suwałki

Nr 178 (12 329)

Wyd. 1.

CENA 700 ZŁ

WTOREK

17 WRZEŚNIA 1991 r.

Franciszka, Hildegardy, Lamberta

Nie pozwolimy krzywdzić rodaków

W nocy z niedzieli na poniedziałek, zaraz po przyjeździe do Warszawy, WYTAUTASOWI LANDSBERGISOWI, przewodniczącemu Rady Najwyższej Republiki Litewskiej, został doręczony list od prezydenta LECHA WAŁĘSY, w którym pisze on m.in. o satysfakcji z odnowienia wzajemnych stosunków dyplomatycznych. Potwierdza to poparcie Polski dla odzyskania przez Republikę Litewską niepodległości. Stwarza to szansę na nowe uregulowanie wzajemnych stosunków.

Niepokoje napawa natomiast fakt pogarszającej się sytuacji osób narodowości polskiej, mieszkających w Republice Litewskiej. Pogłębia ten niepokój wprowadzenie bezpośredniego zarządu na tych obszarach. Może to prowadzić do niekorzystnych

zmian w położeniu społeczno-kulturowym polskiej — stwierdza prezydent Wałęsa. Polska przywiązuje wielką wagę do stworzenia odpowiednich warunków ochrony i rozwoju tożsamości narodo-

Ciąg dalszy na str. 2

Jako „jedynie przejazd przez Polskę” określił rzecznik MSZ Grzegorz Dziemidowicz niespodziewany pobyt w Warszawie prezydenta Litwy Vytautasa Landsbergisa.

„Żadne spotkanie prezydentów Litwy i Polski nie było wcześniej uzgodnione, a przecież spotkanie na tym szczeblu wymaga przygotowań” — oświadczył rzecznik. Przypomniał też, że L. Wałęsa w niedzielę 15 bm. był w Częstochowie, a V. Landsbergis przyjechał do Warszawy w nocy z niedzieli na poniedziałek i zaraz odlatywał do USA.

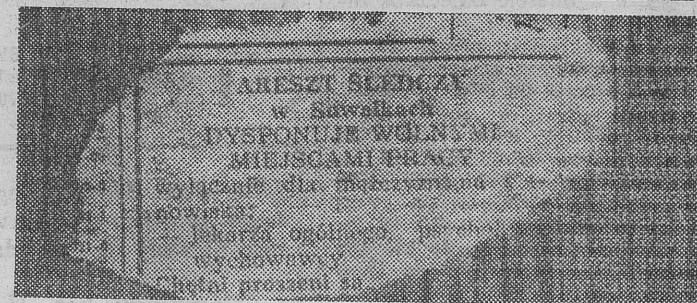
„Był to jedynie przejazd przez Polskę, o którym dowiedzieliśmy się bardzo późno” — stwierdził Dziemidowicz.

Stali przed gmachem Litewskiego parlamentu już od rana. Starsi mężczyźni, kobiety, nieliczni w około 200-osobowej grupie młodzieży trzymali wymalowane na tekturze transparenty, przekrzykiwali się nawzajem, z trudem powstrzymywali emocje. Wzburzenie, skargi eksplodowały, gdy w tłumie pojawili się przybyli z kraju dziennikarze. Każdy chciał wykrzyczeć własne zdanie o krzywdzie.

Litewscy gubernatorzy

jaka się im dzieje w młodym litewskim państwie. Zdecydowanie górę wzięły emocje. Jeden przez drugiego przekonywali, iż chcą im zabrać polską ziemię. Wszystko inne to pretekst. Dotarli tu przed parlament z Wilna i okolic, gdzie jest ich najwięcej w tym z rejonu Solecznik. Przybyli nieprzypadkowo. 12 września Rada Najwyższa Litwy miała zdecydować, czy w dwóch rejonach Wileńszczyzny, gdzie 4 września rozwiązane zostały rady rejonowe — wprowadzić bezpośrednio, administracyjne zarządzanie, czy też przeprowadzić nowe wybory.

Ciąg dalszy na str. 2



A mówią, że trudno o robotę...

Fot. Anatol Chomicz

Minister — kurator — dyrektor

Rozmowa z PIOTREM LITERMUSEM, kuratorem Oświaty i Wychowania w Białymstoku

— Panie kuratorze, dlaczego Pańskie biuro jest w równia nle do zdobycia. Gdy dziennikarz chce uzyskać od

pulkownika Błażejczyka. U mnie zastrzeżone jest tylko wydawanie opinii o nauczycielach.

Oświatowa ścieżka

Pana pracowników najbliższą informację, odsyłany jest po zgodę do szefa. Czyżby kuratorium strzegło jakichś tajemnic?

— Chodzi o ład i porządek, żeby wiedział, kto i komu udziela wywiadu. Tak pojmuję sprawną demokrację. Nie ingeruję w treść rozmowy. A tajemnice leżą u pana

— W kuratorium suwalskim nie czynią żadnych ceregieli z udzielaniem dziennikarzom informacji.

— Nie chciałbym, aby były takie informacje o moim kuratorium jak o suwalskim.

— A co Pan sądzi o proteście ZNP, ostatnio i oświatowej „Solidarności” dotyczącym oszczędnościowego za-

ządzenia ministra Głębockiego?

— Nie będziemy mówić o polityce. Jestem urzędnikiem i wykonuję polecenia ministra. Musi być hierarchia odpowiedzialności: mi-

nister — kurator — dyrektor.

— Czy nie obawia się Pan strajku nauczycieli? Są zniechęceni zaległymi waloryzacjami, zlikwidowaniem dodatkowych zarobków za godzinę nadliczbową, zniesieniem czterech godzin lekcyjnych w tygodniu.

Ciąg dalszy na str. 2

WYŁADOWANIA ATMOSFERYCZNE
...były przyczyną pożaru w Nowej Rudzie, gmina Turów. Spaliła się stodoła ze zbiorami, straty wynoszą ok. 300 mln zł. Duży pożar chlewni miał miejsce w Porcie Jabłoni, gmina Zambrów. Przyczyną są badane.

EKSPRESEM

KOBIETA — KIESZONKOWIEC
...zatrzymana została wczoraj na gorącym uczynku kradzieży portmonetki na targowisku przy ul. Bema w Białymstoku. Podobnego pecha miał 16-latek, który włamywał się do sklepu spożywczego w Łapach; przyznał się on do trzech innych kradzieży. Nie udało się również obrabowanie kiosku galanterijnego w Dąbrowie Białostockiej przez 32-letniego grajwisanina. W pościgu schwytani zostali dwaj mężczyźni, którzy w okolicach dworca PKS w Białymstoku pobili okradli po kolei dwóch ludzi. Trzeci sprawca zbiegł.

Ciąg dalszy na str. 2

POGODA

Dziś — zachmurzenie małe i umiarkowane, wznoszące do dużego, rano mgły i zamglenia, wieczorem i w nocy przelotne opady i burze. Temperatura maks. 22-24 stop. C. min 10-12. Wiatr słaby, okresami umiarkowany, podczas burz porywisty p.-zach., skracający na p.-zach. Jutro — pochmurnie.

EXPRES

Ciąg dalszy ze str. 1

OSIEM OSÓB POSZKODOWANYCH

...to skutek czołowego zderzenia Fiata 126p z Oplem Kadetem na trasie Wrony-Giżycko. Kierowca Fiata, który spowodował wypadek, i jeden z pasażerów, ponieśli śmierć, pięć osób jest ciężko rannych. W Szczuczynie Mercedes potrafił rowery, która została ciężko ranna. W Bielsku Podlaskim pod autobus PKS wbiegła uczennica, doznając poważnych obrażeń. Na trasie Orzysz-Odoje motocyklista przy nieprawidłowym wymianiu uderzył w samochód, odnosząc niewielkie obrażenia. (a)

W intencji ofiar bolszewizmu

17 września, w rocznicę agresji sowieckiej na Polskę, w kościele św. Wojciecha o godz. 18, zostanie odprawiona Msza Święta w intencji ofiar bolszewizmu. Celebrantem będzie ks. proboszcz Stanisław Szczepura — kapłan „Rodziny Katyńskiej” w Białymstoku.

Oby to nie była przegrana Polski

Ciąg dalszy ze str. 1

podyktowana była tym, że jestem zadowolony z losów polskiej gospodarki. Uważam, że jeśli sytuacja jest dramatyczna i potrzebne są bardzo szybkie decyzje, takie upoważnienia są niezbędne.

Jestem zdecydowanie rozczarowany wynikiem głosowania. Moim zdaniem głosowanie przeciw (a głosy wstrzymujące też znaczą przeciw) jest brakiem odpowiedzialności za naszą gospodarkę. Głosujący przeciw i wstrzymujący się posłowie reprezentują głównie blok postkomunistyczny. Obywatelski Klub Parlamentarny tuż po głosowaniu zajął zdecydowane stanowisko, wyrażając dezaprobatę dla sil

postkomunistycznych, zasiadających w Sejmie.

Nieudzielenie rządowi nadzwyczajnych upoważnień godzi przede wszystkim w grupy najuboższe (emeryci, renciści), ponieważ nie będzie można dokonać szybkiej rewolucyjnej rent i emerytur. Poza tym — co jest bardzo istotne — będzie się przedłużała korekta ustawy budżetowej. Trzeba też wyraźnie powiedzieć, że Sejm — gdyby nawet pracował dzień i noc — nie jest w stanie przygotować tak wielu aktów prawnych (ustaw), aby przeciwdziałać stale pogarszającej się sytuacji.

Oby przegrana głosujących za przyznaniem nadzwyczajnych uprawnień nie oznaczała przegranej Polski.

Myślę, że Polska nie traci

Ciąg dalszy ze str. 1

cję specjalnych pełnomocnictw. Generalnie jednak środki masowego przekazu mistyfikują tę instytucję. To nie jest żaden magiczny kamień, który może uzdrowić polską gospodarkę; ona jest w dramatycznym stanie. Państwowa kasa ma już 13 bln zł deficytu (budżet obowiązujący na rok bieżący zakładał 4 bln zł), a najprawdopodobniej do końca roku będzie ok. 80 bln zł niedoboru. W związku z tym trudno sobie wyobrazić, że specjalne pełnomocnictwa mogą skutecznie temu przeciwdziałać. Raczej trzeba byłoby je traktować nie jako szybki instrument do zmiany ustawy budżetowej, ale do szybkiego „ciągnięcia” wydatków (oświata, służba zdrowia, emeryci).

I jeszcze jedno: Rząd nie przedstawił gotowych rozwiązań ustawodawczych, które mogłyby być zamienione na rozporządzenia; operowano tylko tymi projektami, które są w Sejmie od września.

Odrzucenie projektu ustawy oznacza nieprzerwaną pracę parlamentu aż do wyborów, oznacza to również,

że ci posłowie, którzy zabiegają o reelekcję, nie będą mieli czasu na prowadzenie kampanii: po prostu będzie to wyłożona praca do końca.

Faktem jest, że te pełnomocnictwa nie tylko ubezwłasnowolniłyby obecny Sejm, ale i na dwa miesiące — Sejm przyszedł.

Wnieśliśmy przede mną poprawkę: że pełnomocnictwa wygasająby z chwilą zebrania się nowego wybranego parlamentu na pierwszym posiedzeniu — choć uzyskała większość głosów, nie otrzymała większości wymaganej i nie została przyjęta. Stąd wstrzymałem się od głosu nad projektem ustawy. Była to zasadnicza przesłanka takiej decyzji.

Myślę jednak, że Polska nie traci. Szkoda też, że nikt nie zastanowił się, dlaczego na świecie nie rządzą prezydenci, a właśnie parlament ustala ustawy, zwłaszcza w sprawach tak ważnych jak budżet, prawa i wolności obywatelskie, czy renty i emerytury. Nie znam przykładu demokratycznego państwa, gdzie można by to zrobić poprzez instytucję dekretów.

zarówno dla ludności, jak i dla prawników.

staje się niewiadomą. Z informacji otrzymanych od Zbigniewa Horbaczewskiego, dziekana Izby Adwokackiej, wynika, że w Minister-

— Ucierpi praworządność — mówi dziekan Izby Adwokackiej. Ze względu na brak środków finansowych i kłopotliwy dojazd, nie

Apelacja w likwidacji?

stwie Sprawiedliwości powstał projekt likwidacji sądów apelacyjnych w Białymstoku i Rzeszowie. Ich funkcje przejąć mają sądy w Warszawie i Lublinie. Powodem jest brak środków finansowych.

Zdaniem Zbigniewa Horbaczewskiego, likwidacja Sądu Apelacyjnego spowoduje duże utrudnienie

wszystkich stać będzie na dochodzenie sprawiedliwości w stolicy. Niektórzy godzić się będą z wyrokami I instancji.

Orzeczenia Sądu Apelacyjnego dotyczą wielu spraw. M.in. od 1.01.91 r. jest on instancją odwoławczą od rozstrzygnięć sądów wojewódzkich w sprawach rozwodo-

wysokich kwalifikacjach. Co stanie się z nimi?

Zapytany o projekt ministerstwa Antoni Górski, prezes Sądu Apelacyjnego w Białymstoku powiedział:

— Nic nam oficjalnie nie wiadomo na ten temat. Sprawa pozostaje w sferze plotek. Do sprawy powrócimy. (pil)

Dziś jesteśmy prezydentami

dentami. Wczoraj bili nam brawo, dzisiaj nam będą gwizdać. Dlatego trzeba szukać maksymalnych rozwiązań, najpierw w umowach dwustronnych, potem trójstronnych, z Zachodem i naszym wschodnim sąsiadem” — powiedział Lech Wałęsa inaukurując rozmowę z Vaclavem Havlem.

Rzecznik prezydenta Andrzej Drzycimski komentując rozmowę prezydentów „w cztery oczy” powiedział: „Była to bardzo interesująca, a zarazem bardzo osobista rozmowa. Obaj prezydenci mówili głównie o tym, jak przebiegały procesy demokratyzacji w obu krajach.”

Po rozmowach plenarnych Andrzej Drzycimski oświadczył, iż były one bardzo ciekawe, gdyż dotyczyły nie tylko problemów dwustronnych, ale i problematyki starego kontynentu.

W późnych godzinach popołudniowych Lech Wałęsa złożył wieniec na grobie pierwszego prezydenta Czechosłowacji Tomasza Masaryka na cmentarzu w Lanach pod Pragę.

(PAP)

Oświatowa ścieżka

Ciąg dalszy ze str. 1

— Mamy trudną sytuację i strajk nie jest łatwym. Wierzę w mądrość nauczycieli, i tych z ZNP, i tych z „Solidarności”, i tych, którzy nie należą do żadnych organizacji.

— A może to poczucie bezsilności? Na ostatnim spotkaniu z dyrektorami szkół ponadpodstawowych 27 sierpnia przedstawił Pan oszczędnościowe zarządzenie ministra. Potem wypowiedzieli się: przedstawiciel „Solidarności”, ZNP, księża. I... nikt inny nie zabrakł głosu.

— Cały rok dyskutowano nad ustawą o edukacji. Teraz czeka ona na zatwierdzenie w Senacie. Zawiera zapis, że dyrektorzy powołani za poprzednich rządów pracują do 31 sierpnia 1992 roku. Czy będzie pani żądać entuzjazmu od kierownika, który wie, że

na mocy ustawy jego kadencja wkrótce się skończy? I jeszcze ta wiadomość o dodatkowych oszczędnościach na pięć minut przed dzwonkiem.

— Czy kuratorium miało wpływ na to, jakie przedmioty zostały w poszczególnych klasach uszczuplone?

— Zarządzenie ministra realizują kuratoria w porozumieniu z radami pedagogicznymi. Kuratorium ingeruje wówczas, gdy grozi likwidacja przedmiotu lub zwolnienie nauczyciela.

— Czy zdarzyły się przypadki zmniejszenia ilości lekcji religii?

— W naszym województwie nie.

— Co Pan sądzi o uszczuplaniu języka polskiego, matematyki, fizyki, języków obcych, a nienaruszalności katechezy?

— Jak już powiedziałem decydują o tym dyrektorzy i rady pedagogiczne.

— Głośno postuluje się działalność zarobkową szkół. Czy kuratorium też poczyniło jakieś gospodarcze działania, aby zmniejszyć oświatowy deficyt?

— Rozmawiamy z samorządami, które często umarzają czynsze i podatki, wspierają finansowo. Na przykład wójt w Zabłudowie pomógł kupić samochód do wożenia dzieci. Takich przykładów jest wiele.

— A propos samochodów. Taka w oświacie bieda, a podobno kupuje Pan auta dla pracowników delegatur.

— Sprawny urząd musi mieć odpowiednie środki techniczne. Delegatury w Bielsku Podlaskim i Sokółce powinny posiadać środki lokomocji aby szybko kontrolować podległe placówki. Teraz nie mam na to pieniędzy, ale w 1992 r., kiedy bez wątpienia sytuacja ulegnie poprawie, samochody trzeba kupić.

— Ostatnie zarządzanie ministrami mówi też o oszczędzaniu

w kuratoriach. M.in. o cięciach kadrowych. Czy przewiduje Pan zwolnienia?

— Nas najbardziej dotknął ten oszczędnościowy program. Na trzy samochody dwa stoją. Jeden kierowca poszedł na urlop bezpłatny, drugi zmienił się w dozorcę.

— Ilu pracowników ma kuratorium?

— Było osiemdziesięciu sześciu, jest siedemdziesięciu ośmiu.

— Podobno zwalniali Pan fachowców, znających środowisko nauczycielskie, tak jak ostatnio dyrektora Siwika, a zatrudniali swoich ludzi bez doświadczenia.

— Dyrektor Siwik odszedł na emeryturę po czterdziestu latach pracy. Sam napisał podanie i pożegnał się go publicznie jak należy. Na jego miejsce powołałem na okres próbnego wizytatora Wilczewskiego.

— Ze stażem?

— Z rocznym stażem. Chcę zobaczyć, czy będzie się nadawał. Nikt z zewnątrz nie wchodzi na razie w rachubę.

— Dlaczego?

— Osoba, która była nauczycielem nie ma doświadczenia w kierowaniu szkołą, a tym bardziej w zarządzaniu większą ilością placówek. W administracji kuratorskiej powinni pracować ludzie z kwalifikacjami, czyli dyrektorzy lub zastępcy.

— Czy Pan to realizuje?

— Chciałbym, ale na razie brakuje mi pieniędzy.

— Co wobec tego dalej, Panie kuratorze?

— Teraz mam wyliczony oszczędnościowy budżet i jeśli wyjdzie mi plan dostosowawczy, to jakoś przebijemy do końca roku. Myślę, że w nowym budżecie oświata dostanie minimum pieniędzy na realizowanie minimum zadań. Na luksusy na pewno długo nie będzie nas stać.

ANNA BOCKOWSKA

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

SPRZEDAM mieszkanie 61 m kw. Białystok, Zwycięstwa 43 m. 2. g 8794-1

MEZCZYZNIE do pracy w ogrodnictwie — zatrudnię. Warszawa, tel. 11-25-27.

k 10383-00

Likwidator Mazurskiego Przedsiębiorstwa Turystycznego w Elku (w likwidacji) ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

— Campingu kat. II w miejscowości Stare Juchy wraz z przeniesieniem prawa użytkowania wieczystego gruntu.

Obiekt położony jest na działce o pow. 1,41 ha i składa się z zespołu domków turystycznych (10 szt.), budynku recepcji, kuchni turystycznej, zaplecza socjalno-magazynowego. Wyposażony jest w sieć wodociagową, elektryczną, kanalizacyjną i telefoniczną.

Cena wywoławcza — 1,5 mld złotych

Wadium w wysokości 5 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić na godzinę przed przetargiem. Przetarg odbędzie się w dniu 1 października 1991 r. o godz. 10 na Campingu w Starych Juchach, ul. Cmentarna.

W stosunku do ww. nieruchomości wszczęto egzekucję na rzecz Skarbu Państwa.

Wyposażenie w mienie ruchome nie stanowi przedmiotu przetargu.

Z wygrywającym przetarg może być zawarta umowa kupna sprzedaży.

Zastrzegamy prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Eg 7665-1

KULTURA na łopatkach?

Białostockie Towarzystwo Kultury skupia osiemnaście towarzystw regionalnych oraz kilka specjalistycznych, jak np. Białostockie Towarzystwo Fotograficzne, esperantysty, Robotnicze Stowarzyszenie Twórców Kultury czy Białostockie Towarzystwo Sztuk Pięknych. O jego obecnej kondycji rozmawiamy z prezesem BTK — JÓZEFEM JAWORSKIM i sekretarzem — HELENĄ SKWIERCZYŃSKĄ.

BTK zrzesza ponad stu członków, ale najczęściej kontaktują się członkowie prezydium — mówi Helena Skwierczyńska. — Sprawy, które tutaj załatwiamy, są im bliskie i troszczą się jak je rozwiązać. Na pewno nie tutaj nie dzieje się w sposób spektakularny. Ostatnio, w tych trudnych czasach powstało Łapskie Towarzystwo Kultury, przegarnięte przez miejscowy MGOK. W Czarnej Białostockiej też się przymierzają, ale nie ma jeszcze rejestracji w sądzie.

— Gardzę ludźmi, którzy w ten sposób oceniają cudzą działalność — irytuje się Józef Jaworski. — Najczęściej postępują tak ci, którzy sami nic nie zrobili. Każde piętnaście minut pracy społecznej jest ważniejsze, niż całe lata, kiedy nie zrobiło się niczego. I nikt nie ma prawa ingerować w to Towarzystwo.

Ludzie jednak chcą wiedzieć, jak sobie radzi obecnie instytucja zajmująca się wszystkim, co mieści się w pojęciu historii i tradycji regionu, poprzez twórczość amatorską aż

po wydawniczą. Na to wszystko potrzebne są pieniądze, o nich mówi się teraz najczęściej, zwykle nie bez emocji. Kilka lat temu powołano przy BTK tzw. komórkę inwestycyjną, której działalność przyniosła Towarzystwu dochody, a te z kolei pomogły przetrwać, kiedy skończyły się dotacje z budżetu państwa. Do przeszłości należą czasy, kiedy BTK otrzymywało wsparcie z Centralnego i Wojewódzkiego Funduszu Rozwoju Kultury, lub nadwyżki budżetowe z Wydziału Spraw Społecznych UW. Szły te pieniądze — jak twierdzą moi rozmówcy — na dofinansowywanie licznych imprez kulturalnych, droczonej niegdyś imprezy „Jesień z bluesem”, która po paroletniej przerwie wraca chyba do Białegostoku, chociaż w nieco zmienionej formule. BTK współuczestniczyło w organizowaniu plebiscytu na najpopularniejszy spektakl roku, wspierało też lokalne imprezy w regionie.

W czerwcu br. Towarzystwo zorganizowało IV ogólnopolskie Spotkanie Towarzystw Regionalnych z udziałem społeczników ze wszystkich zakątków Polski. Nie obwołało się przy tej okazji bez plotek na temat sensu merytorycznego i poważnych wydatków na noclegi w siemiatyczce „Kmicic” oraz na posiłki w tamtejszej restauracji „Oleńka”.

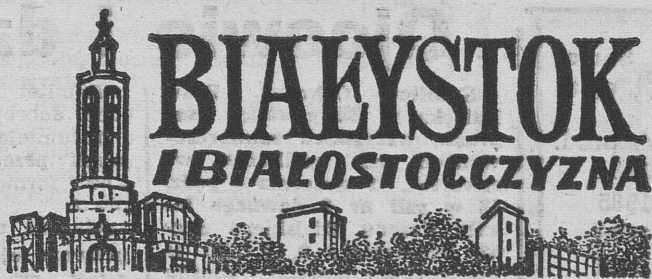
— Ależ to bzdury! — mówi pani sekretarz BTK. — Proszę, oto rachunki. Noclegi były najtańsze z możliwych — po 15 tysięcy i nie w „Kmicicu”, a w domkach kempingowych siemiatyckiego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Wólcie nad Bugiem. Wyżywienie rzeczywiście mieliśmy w „Oleńce”, ale kosztu skalkulowano jak najniższe i płaciła za to Rada Krajowa, podobnie jak za delegację. Celem Spotkań było zblizenie to-

warzystw regionalnych z samorządami terytorialnymi i nawiązanie współpracy na płaszczyźnie kulturalnej w sytuacji, kiedy działa się praktycznie bez dotacji państwowych. Podczas Spotkań został zredagowany, a następnie wysłany do Sejmu i do Prezydenta RP apel Rady Krajowej Regionalnych Towarzystw Kultury na temat potrzeby rzeczywistej współpracy samorządów lokalnych z działaczami kultury w terenie.

Prezes Jaworski nie wdaje się w szczegóły. — Mamą swoją działalność gospodarczą — stwierdza. — Mam własne pieniądze i jest to wyłącznie nasza sprawa, jakimi robimy z nich użytek. Towarzystwo istnieje dlatego, że chce istnieć, a jest to ruch społeczny, który ma tradycje wolnościowe i demokratyczne. Rusza Słana Wschodnia: to my będziemy inspirować i molestować władzę litewską, my będziemy zajmować się współpracą kulturalną. Ja w tej chwili wiele spraw muszę dofinansowywać osobiście, z własnej kieszeni. Ale to są moje pieniądze, mój wolny czas i Józef Jaworski ma prawo robić co zechce, dopóki wybiera ją go na prezesa BTK.

Podczas IV Spotkań Regionalnych dziennikarka miejscowej prasy zwróciła uwagę, iż cały aktyw, który czeka przecieć niemały trud w przyszłości, to emerytowane „siłaczki” i „siłacze”. Tak podobno jest wszędzie, bo młodzi nie garną się do pracy społecznej. Nie te czasy. Czy rzeczywiście? Helena Skwierczyńska opowiada o utworzonym niedawno kole młodych przyjaciół Siemiatycz oraz o bardzo aktywnym teatrze amatorskim z Tykocina, złożonym wyłącznie z młodzieży i dzieci szkolnych. Ale nie w tym rzecz. Bez ludzi starszych kultura w terenie leżałaby na łopatkach. — Na całym świecie najbardziej aktywną grupą są właśnie renciści i emeryci — podkreśla prezes. — I tutaj w kraju również nie wolno ich traktować jak zło konieczne. Ja jestem oburzony takim stawianiem sprawy. Dosłownie olewam ludzi, którzy deprecjonują przydatność starszych.

KRYSTYNA KONECKA



Koniec jazdy na gapę

Korzystając ze strajku, wiele osób w autobusach komunikacji zastępczej jeździło bez ważnego biletu. W związku z przywróceniem funkcjonowania komunikacji miejskiej w pełnym zakresie, jazda na gapę nie będzie tolerowana.

Zakład Obsługi Komunikacji Miejskiej w Białymstoku informuje, iż bilety miesięczne, inne okresowe oraz jednorazowe sprzedawane są w dni robocze w kasach biletowych Zakładu przy ul. Składowej 11 w godz. 8.30–15.30. Ponadto bilety jednorazowe rozprowadzane są poprzez pośredników, jak np. kioski „Ruch”, sklepy prywatne i jednostki gospodarcze oraz osoby fizyczne. Sprzedaż taką mogą prowadzić dowolne podmioty gospodarcze. Umowy zawierane są przy ul. Składowej 11. (a)



Od dłuższego czasu stoi w Łapach przy ul. Sikorskiego, niemal vis a vis stacji CPN, opuszczony i nieco już nawet zdewastowany, drewniany kiosk handlowy. Właściciel widocznie już dawno o nim zapomniał, albo spisał na straty. No i pozostało straszdy, które tej części miasta ani uroku, ani estetyki nie dodaje. Ale to miejską władzę niewiele wzrusza.

Potężne złomowisko powstało w Białymstoku przy ul. Żelaznej, niedaleko posesji nr 35. Dziwnie, że uchodzi to u wadze Komitetu Osiedlowego, nie wspominając już o dzielnicowym i komisariacie Policji, a także Miejskiej Służbie Porządkowej. Mandatów zabrakło, czy co?

Na niedzielnej giełdzie samochodowej Automobilklubu Podlaskiego przy ul. Tysiąclecia Państwa Polskiego hazard w trzy krawki czy trzy kubeczki kwitnie w najlepsze. Paru cwaniaków ludzi nawiązanych „jeleni” ile tylko się da. Na początku — dla zachęty — dają wygrać, ale potem żegnają pieniądze!

Wzrosła też w rejonie sokólskim wykrywalność czynów przestępczych: na 493 wykryto 351, co stanowi siedemdziesiąt i dwie dziesiąte procent. W analogicznym okresie 1990 roku wykryto sześćdziesiąt dwa i siedem dziesiątych procenta. Mniejsze osiągnięcia w

nością sprawców włamań do obiektów użyteczności publicznej i do obiektów prywatnych. Zgwałcenia były częste i wszystkie zostały wykryte.

Ostatnio nasilił się ruch pojazdów z racji otwarcia granicy w Kuźnicy Białostockiej. Stąd też wzrosła liczba wypadków drogowych. Największą plagą są pijani kierowcy.

Rejonowa Komenda Policji w Sokółce jako jedyna w województwie pracuje w trudnych warunkach lokalowych: budynek jest przestarzały (nieco fizyczne) Wydział Śledczy zatrudniający 17 osób, zajmuje tylko cztery pokoje (często aż cztery osoby muszą zostać przesłuchane w jednym pokoju), część działów pracuje na poddaszu. Brakuje pieniędzy na wykup mieszkań od spółdzielni mieszkaniowej, a polowa pracowników Komendy pochodzi spoza miasta Sokółki i codziennie musi dojeżdżać do pracy.

STANISŁAW KLENCKI

Pan Lu Tix-in
zaprasza

Oferia z Chin dla Białegostoku

W ubiegłą niedzielę, 15 bm, naszą redakcję odwiedził sympatyczny gość — pan Lu Tix-in z miasta Guilin w południowych Chinach. Do niedawna był on wykładowcą języka chińskiego i esperanto na Uniwersytecie Nauling. Obecnie reprezentuje chińską firmę promocyjną zainteresowaną nawiązywaniem kontaktów z biznesmenami i przedsiębiorstwami, która pragnie podjąć współpracę w dziedzinie budowy fabryk, dostarczenia surowców i urządzeń, świadczeniu usług.

— Jak daleko stąd jest pańskie miasto?

— Bardzo daleko. Najpierw trzy dni pociągiem pociągającym do Pekinu, a potem siedem dni — także pociągiem — do Warszawy.

— Skąd zainteresowanie Białymstokiem?

— Historia ta długa, więc tylko skrótkowo. Zawsze marzyłem, aby odwiedzić to miasto jako kolebkę esperanto. Po dwóch latach starań uzyskałem paszport, wkrótce potem wizę, aby w lipcu móc uczestniczyć w Światowym Kongresie Esperantystów w Bergen (Norwegia). Potem zostałem zaproszony — jako jedyny Chińczyk — na obrady światowej konferencji nauczycieli esperanto w Voss, także w Norwegii. Tam wygłosiłem dwa odczyty. Stamtąd podróż do Szwecji, gdzie osiemnaście dni czekałem na polską wizę. Prosiłem dotarłem do Szwajcarii i pociągiem do Warszawy.

Bardzo mi pomogli polscy esperantysty w uzyskaniu prawa pobytu w waszym pięknym kraju. Pani, która załatwiała sprawy wizowe, nie kryła swego zżymienia: jak ja sobie w Polsce poradzę znając zaledwie tylko kilka słów angielskich i polskich. Moja odpowiedź brzmiała: znam esperanto i to wystarczy.

— Wystarczyło...?

— W zupełności! Gdy w Białymstoku na dworcu kolejowym, a potem na ulicy powiedziałem słowo: Zamenhof, od razu wskazano mi drogę do miejsca, gdzie jest popiersie twórcy esperanto. Dodam, że bardzo serdecznie zapiekowali się mną białostocki esperantysty.

— Co pan zdążył zobaczyć w ciągu trzech dni od piątku do niedzieli?

— Wszystkie miejsca związane z historią esperanto. Z ogromnym zainteresowaniem śledziłem zaślubiny kilku par w białostockiej katedrze. Wysłuchałem też wspaniałego koncertu chóru w soborze prawosławnym. Zobaczyłem też słynny białostocki bazar.

— Co zwróciła pańską uwagę?

— W Chinach utrzymuje się pogląd, że w Polsce jest ogromna bieda — a tu sklepy znakomicie zaopatrzone. Ceny — co prawda wysokie — ale można kupić wszystko. Ludzie są tu bardzo mili, uśmiechnięci, bardzo życzliwi dla cudzoziemców. Wszyscy chcieli mi pomóc.

— Efekty podróży do Polski i Białegostoku?

— Złożyłem tutejszym esperantystom kilka bardzo konkretnych propozycji współpracy naszych miast, porozumień o współpracy firm i przedsiębiorstw, rozważenia wymiany turystycznej. Wiem, że w Polsce rośnie zainteresowanie Chinami. Tam nie tylko warto przebywać w celach handlowych i turystycznych, ale i z wiarą kontaktów.

— Te odległości mogą jednak nieco przerażać...

— Znaleźliśmy wyjście. Przez organizację esperankie będziemy mogli przyjąć grupy turystyczne w kilku miastach położonych bliżej granicy chińsko-radzieckiej i chińsko-mongolskiej.

Towarzyszka naszego gościa, dyrektorka „Esperanto servis” — Elżbieta Karcewska zapowiedziała, iż niebawem w ramach podjętej współpracy — przybędzie do Białegostoku grupa turystów chińskich.

Zainteresowanych współpracą gospodarczą z Chinami prosimy o kontakt z redakcją: ul. Świrskiego 1, pokój 35, I piętro, tel. 2-32-41 wew. 33 (h)

Komunikat policji

W LIPCU br. dokonano w BIAŁYMSTOKU włamań do dwóch samochodów. Na parking przy ul. STORCZKOWEJ 2 z Płata 125p ukradziono zapalniczkę jednorazową, papierosy i latarkę elektryczną z Poloneza na parking przy ul. RUMIAŃKOWEJ 21 — komplet danych. Właściciele samochodów proszeni są o osobiste lub telefoniczne skontaktowanie się z V Komendariatem Policji w Białymstoku przy ul. Witosa 17, pokój 4, tel. 775-453 lub 775-414.

Niebezpiecznie w Supraślu

W sobotę, 7 września, w miejscowości Podsupraśl wpadł pod samochód marki polonez pięcioletni Karol Z. Polonez w obrębie zabudowy wyprzedził dwa inne osobowe samochody jadące od strony Krynek. Chłopiec z ciężkimi obrażeniami ciała przebywał w szpitalu.

Ruch pojazdów na szosie Nr 676 Białystok—Supraśl—Krynki jest znaczny: średnio 2 samochody na minutę. Kierowcy na ogół nie zmniejszają szybkości do 60 km. Na ul. Podsupraśl wypadki zdarzają się często.

Mieszkańcy tej ulicy, przeważnie wielodzietni, wystąpili w lipcu 1991 r. do Wojewódzkiej Dyrekcji Dróg Publicznych w Białymstoku z prośbą o postawienie znaków drogowych ograniczających szybkość do 40

km na godzinę. Wniosek obszedł już dwie Dyrekcje Drogowie, aby 20 sierpnia dotrzeć do Wydziału Rozwoju Gospodarczego w Urzędzie Wojewódzkim w Białymstoku.

Z miejscowości Podsupraśl chodzi do szkoły w Supraślu kilkanaście dzieci. Około 1,5 km idą po prostu jezdnią. I tu apel do pana Burmistrza miejsczka Supraśl: ułożenie chodnika po południowej stronie szosy na odcinku Podsupraśl — Technikum Mechanizacji.

Być może, gdyby dziecko zginęło na miejscu — już następnego dnia ustawiono by znaki ograniczające szybkość i rozpoczęto układanie chodnika. Czy trzeba czekać na taką ofiarę?

AMELIA KAWECKA

Arnold Golko — komendant Policji w Sokółce jest ograniczony optymista. Liczy, że wkrótce wzmożni się jakość młoda kadra, która dwucennie, a i warunki lokalowe winny w najbliższych latach ulec poprawie. Już czyni starania o lokalizację budowy nowego gmachu komendy, choć jeszcze nie ma na to funduszy. Wozy policyjne są przestarzałe, ale ostatnio otrzymał nowe. Dysponuje nowym telefonem, teleksom i alkoktekstem.

Zmiany strukturalne i kadrowe w pracy Komendy Rejonowej są wprowadzane stopniowo od dwóch lat i nadal nie są zakończone.

Nastąpiło ewidentne odpolitycznienie kadry, a cała jej działalność koncentruje się na walce z przestępczością i na działaniach prewencyjnych — twierdzi komendant rejonowy, nadkomisarz Arnold Golko.

Rok temu brakowało komendzie jednej trzeciej policjantów (były trudności z naborem). Od tego czasu do dziś zatrudniono 38 osób, co znacznie poprawiło sytuację. Jednak z tego tylko 12 osób zostało trzymiesięcznie prze-

szkolenie, dwudziestu dziewięciu aktualnie szkoli się, a 17 pracuje — bez żadnego przeszkolenia. Komenda posiada jeszcze osiem wakatów, na które zgłosiło się czterech kandydatów, lecz do 1 października 1991 r. — ze względów oszczędnościowych — nie wolno nikogo zatrudniać.

W tym roku nastąpił znaczny spadek wszystkich postępowań przygotowawczych.

tym względzie ma rejon dąbrowski.

Obecnie Komenda Rejonowa w Sokółce pod względem wykrywalności przestępstw uplasowała się na drugim miejscu w województwie (po Hajnowce).

Niepokoń komendanta fakt, iż w 1991 roku miały miejsce dwa zabójstwa. Odnotowano też czternaście roboł, z czego w 25 proc. sprawcy zostali wykryci. Gorzej z wykrywal-

POLICJA W SOKÓLCE

Gazeta
Warczmian

3

Nr 111 (14 113)

RADIO PROGRAM I

Wiadomości: 0.05, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.02, 6.30, 8.00, 9.02, 10.02, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.10 Muzyka nocą; 5.30 Poranne rozmaitości rolnicze; 6.10 Informacje radia kierowców; 8.30 Przegląd prasy; 6.40 Informacje sportowe; 7.00 Dziennik poranny; 8.20 „Specjal English”; 9.00 Cztery pory roku; 10.30 Proza; 10.40 Przeboje non stop; 11.30 Szkoda gadać; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.25 Gorący temat; 12.35 Radio kierowców; 13.10 Kolega Kierownik żyje; 13.20 Orkiestra w repertuarze popularnym — Boston Pops; 13.35 Rolnicza antena; 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm”; 16.10 Aktualności; 17.00 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.05 System; 17.30 Ballady na instrumentach; 17.55 Wiadomości; 18.00 Transmisja I połowy meczu piłki nożnej Hamburg SV — Górnik Zabrze z Hamburga; 18.45 Audycja wyborcza (w przerwie meczu); 19.00 Transmisja II połowy meczu; 19.50 Z kraju i ze świata; 20.15 Koncert żywcem; 20.35 Nie tylko o AIDS — mówi prof. Andrzej Stapiński; 20.45 Andrzej Chciuk „Atlantyda”; 21.08 Kronika sportowa; 21.30 Muzyka i aktualności; 22.05 Rozważania po capstrzyku; 22.15 Duszniaki Zdrój w aurze Chopina; 23.00 Dziennik wieczorny; 23.15 Panorama świata; 23.30 Moskwa z melodii i piosenki.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00, 1.00, 1.57; 5.00 Zapraszamy do Trójki; 6.31 Lokalny Informator Radiowy; 7.30 Lokalny Informator Radiowy; 7.45 Informacje sportowe; 8.15 Czy mówisz po polsku; 8.30 James Albany: „Ostatni bastion” (powt.); 8.45 Business news; 9.05 Słuchaj razem z nami — prowa-

dzi Anna Semkiewicz; 10.05 Elisabeth Dorel: „Kochałam Tyberusa”; 11.05 Prowadz. Janusz Kosiński; 12.05 W tonacji Trójki — prowadzi Paweł Stompke; 13.05 Prowadz. Jerzy Kordowicz; 14.10 „Złoty Północ”; 14.50 Folk w pigułce; 15.05 Brum; 16.00 Zapraszamy d. Trójki; 16.31 Lokalny Informator Radiowy; 18.10 Informacje sportowe; 19.05 Robert Fulghum: „Wszystkiego, co naprawdę trzeba wiedzieć, nauczyłem się w przedszkolu”; 19.15 Muzyczna p. cza UKF — prowadzi Tomasz Beksiński; 20.00 Trójka Bis — prowadzi Krzysztof Lipa; 20.10 Puls jazzu; 20.50 Spotkania o zmroku; 21.15 Harmonia mundi; 21.55 Miniatura poetycka; 22.05 Informacje sportowe; 22.10 Sentymenty na głosy i instrumenty; 22.40 Otwarty rozdział; 23.05 Nie tylko dla melomanów; 23.50 Józef Skvorecky: „Lwiatko”; 0.05 Trójka pod księżycem — prowadzi Sławomir Golaszewski i Anna Wawrzyniak.

RADIO BIAŁOSTOCKIE

5.30 Kurier Poranny — prowadzi A. Jarosz; 8.30 Żyja wśród nas; 8.50 Pod znakiem Pogoni (powt.); 9.05 Tu Twoje Radio — prowadzi W. Szymański; 11.10 Kartofle za pół darmo — aud. T. Hala; 12.35 Magazyn ekologiczny — aud. L. Kubickiego; 16.00 Regionalna Popołudniówka Radiowa; 16.15 Zadzwoń do nas; 23.00-70 — prowadzi M. Liberadzki; 18.00 Światowy serwis BBC; 18.30 Rock Pogoni — aud. St. Poznańskiego; 19.00 Wiadomości; 19.05 Krzysztof Kurianuk zaprasza; 22.00 Światowy serwis BBC; 23.00 Noce granie.

TELEWIZJA PROGRAM I

8.00 Wiadomości poranne
8.10 „Dzień dobry” — poranny magazyn rozmaitości
9.10 „Domowe przedszkole”

9.35 „To się może przydać”
10.00 „D'Artagnan i trzej muszkieterowie” — serial prod. radz.
11.50 Wiadomości
12.00—16.00 Telewizja Edukacyjna
12.00 Agroszkola
12.30 „Ludzkie Słońce” — film dok. prod. czech.
12.45 Fizyka — Prawa ruchu
13.15 Chemia — Stany skupienia materii
13.45 „Wulkan na horyzoncie” — film dok. prod. radz.
14.00 Przybysze z Matplanety — Krasnoludki z Matplanety
14.30 „Przygody kapitana Reme”
14.45 „Świadkowie przeszłości” — film dok. prod. czech.
15.00 Tele-komputer
15.25 Sezam — magazyn popularnonaukowy
15.50 Klub Midi
16.00 Program dnia
16.05 Studio 7 proponuje
16.15 Dla dzieci: „Tik-Tak”
16.45 Kino Tik-Taka: „Przygody Misia Ruxpina” — serial animowany prod. ang.
17.15 Teleexpress
17.30 „W Sejmie i Senacie”
17.55 „Piłkarska kadra cze-ka”
18.05 „Królik Bugs przedstawia” — serial prod. USA
18.30 „Sprawa dla reportera”
18.55 Wywiad tygodnia — prof. Stefan Kurowski
19.15 Dobranoc: „Pif i Herkules”
19.30 Wiadomości
20.05 „Kramarz” — film fab. prod. polskiej

21.40 „ABC ekonomii” — Waluta
22.00 Studio Wyborcze
23.20 Wiadomości wieczorne
23.45 BBC — World Service

PROGRAM II

7.30—10.10 Telewizja Śniadaniowa
7.30 Panorama
7.35 Rano
8.10 „Denver — ostatni dinozaur” — serial animowany prod. franc.-ameryk.
8.35 Magazyn Telewizji Śniadaniowej
9.00 „W labiryncie” — serial TP
10.00 CNN — Headline News
10.30 Panorama
10.40 Powitanie
17.00 „Przegląd kronik filmowych”
17.30 „Pod wspólnym dachem” — serial prod. franc.
18.00 Program lokalny
18.30 Modlitwa wieczorna
18.50 „Sztuka świata zachodniego” — serial dok. prod. ang.
19.20 Brahmsowskie Interpretacje — III Sonata D-moll op. 108
19.50 Studio Sport — Hamburger SV — Górnik Zabrze
21.00 Panorama
21.20 „Dokumenty własnej kategorii” — film dok. Andrzeja Gebera
22.30 „Dorastanie” — serial TP
23.50 Studio Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych
24.00 Panorama

TELEWIZJA RADZIECKA

5.30 „Poranek” — pr. inf.-muz.; 8.00 Spiewa 1. Jurina; 8.15 „Jak Wania zoną wybierał” — film anim.; 8.35 „Godzina dla dzieci” — w pr. lekcja jęz. fr.; 9.35 „Jestenny wiatr” — spektakl TV; 10.45 „Nowości giełdowe”; 11.00 Wiadomości; 11.15 Puchar Kanady w hokeju na lodzie. Finał; 13.45 „Telemikst”; 14.00 Wiadomości; 14.15 „Starcie”, odc. 1 — film w prod. armenkiej; 15.20 „Razem z mistrzami”; 15.35 „Dzieciacy klub muzyczny”; 16.20 „Pięć dni na Ziemi Twerskiej”; 16.50 „Dialogi polityczne”; 17.30 Wiadomości; 17.45 „Świat zainteresowań”; „Auto”; 18.00 Puchar Kanady w hokeju na lodzie. Finał; 20.00 Dziennik TV; 20.40 „Rodzinna kronika starych znajomych” — film dok.; 22.40 „Aktualny reportaż”; 22.55 Wiadomości; 23.10 „Rozmowy z Wasilem Rodzianką”, cz. 3; 23.30 „Człowiek ma jedną duszę”; G. Dmitriew; 0.30 „Kino amerykańskie”; 0.45 Zakonczenie programu.

TELEWIZJA SATELITARNĄ

SKY ONE

7.00 Kot DJ; 9.40 Mrs Pepperpot; 9.55 Playabout; 10.10 Kreskówki; 10.30 Mister Ed; 11.00 Lucy Show; 11.30 Młodzi lekarze; 12.00 The Bold and the Beautiful; 12.30 Młody i niecierpliwy; 13.30 Barnaby Jones; 14.30 Inny świat; 15.20 Santa Barbara; 15.45 Zona tygodnia (teleturniej); 16.15 The Brady Bunch; 16.45 Kot DJ; 18.00 Different Strokes; 18.30 Czarownice; 19.00 Wiezy rodzinne; 19.30 Sprzedaj stulecia; 20.00 Miłość od pierwszego wejrzenia; 20.30 Lekarka, lekarza; 21.00 Sins (grzechy); część 3 — Joan Collins w roli „Kopciuszka” opowieść rozpoczyna się w czasie drugiej wojny światowej, kiedy bohaterka zostaje sierotą; 23.00 Miłość od pierwszego wejrzenia; 23.30 Wilkołak; 0.00 Police Story; 1.00 Monsters (motowory); 1.30 Rowan and Martin's laugh-in; 2.00 Skytext.

RTL PLUS

6.00 Magazyn poranny; 8.35 Show-Laden; 9.00 RTL Aktuell (wiadomości); 9.25 Knight + Daye — dwóch wspaniałych rozrabiaków; 9.50 Film; 11.00 Show-Laden; 11.35 Dziką rózę; 12.15 Ihr Auftritt Al Mundy (Al Mundy, twoje wejście); 13.00 RTL Aktuell (wiadomości); 13.05 California Clan; 13.55 Springfield Story; 14.40 Der Clan der Woelfe (włcze stado); 15.30 Chips; 16.20 Riskant (teleturniej); 16.50 Brak informacji; 18.45 RTL Aktuell (wiadomości); 19.15 Film; 22.00 Expiliv — der Heisse Stuhl; 22.50 Capital News; 23.45 RTL Aktuell (wiadomości); 23.55 Film; 1.30 Brak informacji.

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU TEATRY

Teatr Dramatyczny im. A. Wę-gierki — „List z Ameryki” (Muzeum Wsi Białostockiej), godz. 18.30.
Białostocki Teatr Lalek — „Miecz” (bajka sensacyjna), godz. 10.

KINA

„Pokój” — „Cyrano de Berge-rac” (franc., l. 15) godz. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20.
„Ton” — „Wybraniec śmierci” (USA, l. 15), godz. 11 i 17.45.
„I kto to mówi II” (USA, l. 12), godz. 13, 16 i 19.30.
„Forum” — „I kto to mówi” (USA, l. 12) godz. 16, 18 i 20.
„Syrena” — „Akademia Polli-cyna I” (USA, l. 12) godz. 11.
„Most na rzecę Kwał” (USA, l. 15), godz. 13 i 19.
„Łatwy szmal” (USA, l. 15) godz. 17.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Ofiary woj-ny” (USA, l. 15)
Dąbrowa Białostocka — „Zwa-riowani detektywi” (USA, l. 15), „Kochanie zmniejszylem dzieci-ki” (USA, l. 12)
Drohiczyń — „Świadek mimo woli” (USA, l. 15)
Siemiatycze — „Dziśność serca” (USA, l. 15)

ŁÓŻYŃSKIM

Łomża „Millenium” — „Randka z nieznajomą” (USA, l. 12).
Łomża „Kadr” — „Barwy” (USA, l. 15)
Ciechanów — „Conan Bar-barzyńca” (USA, l. 15).
Szeptkowo — „Fatalne zauro-zenie” (USA, l. 18).
Wysokie Mazowieckie — „Linia życia” (USA, l. 15).
Zambrów — „Pocztówki z nad krawędzi” (USA, l. 15).

SUWAŁSKIM

Suwałki „Bałtyk” — „Tańczący z wilkami” (USA, l. 12).
Augustów — „Ojciec chrzestny III” (USA, l. 18).
Elk „Polonia” — „Szkoła biz-nesu” (USA, l. 15).
Giżycko — „Gręmiłny II” (USA, l. 12).
Góral — „Pogromcy duchów II” (USA, l. 12).
Kowale Oleckie — „Moonraker” (USA, l. 19).
Mikołajki — „Pocztówki z nad krawędzi” (USA, l. 15).
Olecko „Dzik Trzeci” (USA, l. 15).
Orzysz — „Rajski ptak” (polsk., l. 15).
Pisz — „Wykidało” (USA, l. 15).
Ryn — „Czwarta wojna” (USA, l. 15).
Węgorzewo — „Tata” (USA, l. 15).

W razie wypadku

Policja — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Techniczne Wodocia-gów — tel. 994
Informacja o usługach — tel. 416-545

SŁUŻBA ZDROWIA

W BIAŁYMSTOKU
Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasieńskiego 1, tel. biura wez-wań 999, tel. informacji pogoto-wia 22-222
Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19-7, w niedziele i święta czynne cała doba:
— ul. Białogłówny 11, tel. 240-41 — pediatryczne, gabinet zabiegowy dla dorosłych i dzieci, rent-gen, chirurgia dorosłych, zgłasza-nie zabiegów w domu chorego — ul. Krasieńskiego 1, tel. 999 — internistyczne
— ul. Świętojańska 21, tel. 202-07 — stomatologiczne
Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodźwowskiego 3a
„Hospicjum” Punkt Konsulta-cyjny Towarzystwa Przyjaciół

Chorych, ul. Akademicka 3, tel. 220-21 wewn. 293 — czynny w po-niedziałki i czwartki w godz. 15-17.

A P T E K A

(ostry dyżur)
— ul. Lipowa 45, tel. 233-65

S Z P I T A L E D Y Ż U R Y C O D Z I E N N E

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41 — dyżuruje, rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnętrzny
Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15 tel. 417-570 i 417-694, po godz. 15 tel. 417-593 — dyżuru-je oddziały: gruźlicy dziecięcej, sztucznej nerki, zakaźny doros-łych
Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 219-06
Szpital Onkologiczny, ul. Ogro-dowa 12, tel. 417-100

OSTRE DYŻURY W DNIU 17 IX 1991 r.

CHIRURGIA, REANIMACJA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA — F.S.K., ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-91 i 236-13
ZAKAŻNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K.

Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 417-516.

POŁOŻNICTWO — Specjalistycz-ny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawskiej 15, tel. 417-100.

ODDZIAŁ GRUŻLICY — Spe-cjalistyczny P/gruźlicy ZOZ, ul. Warszawskiej 18, tel. 412-952.

NEUROLOGIA — Specjalistycz-ny Psychiatryczny ZOZ w Cho-roszczy, tel. 270-51.

WEWNĘTRZNY — Szpital Miejski im. PCK ul. Sienkiewicza 79, tel. 750-800 i 788-824.

W ŁÓŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55
Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne cała doba
Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01
Apteka (ostry dyżur), ul. Gieł-czyńska 1, tel. 32-44

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999
Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546
Apteka (ostry dyżur), ul. Ka-sprzaka 3, tel. 50-91
TELEFONY ZAUFANIA
Białystok — tel. 998 — czynny codziennie w godz. 17-6
Łomża — tel. 998 — czynny we wtorki i czwartki w godz. 17-22

Białostockie Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego w Białymstoku, ogłasza przetarg na sprzedaż nw. pojazdów

1. Ciągnik Ursus C-385, nr fabr. 28343, rok prod. 1979
cena wywoławcza zł 16.100.000
2. Przyczepa HZPML o ład. 10 t, nr fabr. 1480, rok prod. 1970, cena wywoławcza zł 1.480.000
3. Przyczepa D-47A, nr fabr. 96456, rok prod. 1978
cena wywoławcza zł 3.460.000
4. Przyczepa D-47A, nr fabr. 97297, rok prod. 1978
cena wywoławcza zł 3.000.000
5. Przyczepa D-50, nr fabr. 4250, rok prod. 1979
cena wywoławcza zł 6.500.000
6. Przyczepa D-732/5, nr fabr. 3562, rok prod. 1986
cena wywoławcza zł 8.500.000

I przetarg odbędzie się w dniu 30 września 1991 r. o godz. 10 w Zakładzie Remontowo-Budowlanym w Łomży, ul. Sikorskiego 164.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym miejscu i dniu o godz. 12.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasj ZRB Łomża najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu.

Pojazdy zgłoszone do przetargu można oglądać w dni robocze w godz. 7—15 w miejscu przetargu.

Zastrzega się prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 10363-1

UWAGA

WŁAŚCICIELE STOŁÓWEK, RESTAURACJI ORAZ SKLEPÓW SPOŻYWCZYCH

Rejonowa Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska „WITAMINA”
w Białymstoku, ul. 27 Lipca 91

proceedzi hurtową sprzedaż:

warzyw, kwaszonek, ziemniaków, owoców krajowych oraz miodu.

Stosujemy minimalne marże hurtowe, do ceny skupu dodajemy zaledwie 5—10 proc. marży. W „Witami-nie” można więc kupić taniej niż na „Bema”.

Istnieje możliwość zorganizowania dostaw bezpo-srednio do odbiorcy transportem Spółdzielni.

Ofęrujemy warzywa i owoce pochodzące od znanych producentów — wolne od pozostałości środków o-chrony i nawozów sztucznych.

Stałym odbiorcom gwarantujemy ciągłość dostaw nawet w okresie srogiej zimy.

Poza warzywami i owocami krajowymi kupisz u nas cytrusy oraz inne towary spożywcze pochodzenia krajowego i zagranicznego.

Zapraszamy do współpracy

Szczegóły można uzgadniać pod tel. 754-881, 754-731 lub w magazynie tel. 754-911.

k 10363-1

Przedsiębiorstwo Zagraniczne „SEKO”

zawiadamia p.t. Klientów, że posiadamy w sprzedaży samochody marki Opel Corsa i inne modele. Ponadto uruchomiliśmy kupno i sprzedaż samochodów w naszej siedzibie w Róźnie (woj. ostrołęckie) przy ul. Polnej 67, telefony: 69-140, 69-594.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

zarówno kupujących, jak i sprzedających samochody.

k 10379-0

UWAGA DENTYŚCI!

Proponujemy Państwu do sprzedaży po cenach fabrycznych:

1. Unit stom. czeski z mikrosilnikami — 35 mln.
2. Unit stom. czeski z doriotem — 30,3 mln.
3. Wiertarkę Mobil — 18,5 mln.
4. Unit stom. M-7 bułgarski, licencja Si-mensa + fotel — 58 mln.

PTH „INTERKOL”

Bydgoszcz, ul. Kanoników 4.
tel. 27-13-83

k 10380-1

Komentuje M. Sowiński.

W „domu” trzeba wygrywać

Każda redakcja chce mieć eksperta. Nie tylko teoretyka, ale przede wszystkim praktyka, umiejętnie oceniającego poszczególne zjawiska i wydarzenia. Szczególnie cenne jest to w sporcie. Z przyjemnością chcemy powiadomić naszych Czytelników iż znany, popularny bramkarz Jagiellonii, poprzednio występujący w klubie Szombierki Bytom, MIROSLAW SOWIŃSKI mający za sobą 25 lat spędzonych między słupkami bramki, zgodził się specjalnie dla „GW” dzielić się w każdy wtorek na naszych łamach swymi refleksjami i spostrzeżeniami.

Mirosław Sowiński jest człowiekiem skromnym i zastrzegł, iż nie „choruje” na manię bycia „panem redakcyjnym”, ani też nie chce, by do niego zwracano się w ten sposób.

Chce pozostać sobą, jako człowiek znający doskonale piłkę nożną.

Zapraszamy do lektury inauguracyjnego krótkiego komentarza M. Sowińskiego:

— Wynik niedzielnej meczu pomiędzy Jagiellonią, a Stalą Rzeszów o mistrzostwo

II ligi jest dużym zaskoczeniem i to tym większym, iż w okresie, kiedy zespół zaczął się coraz lepiej prezentować awansując do ścisłej czołówki. Nie można gubić w tak głupi sposób punktów na własnym boisku. W meczu ze Stalą słabiej zagrała druga linia i tradycyjnie już atak. Zawodnicy mieli jednak prawo być przemęczeni. Od kilku tygodni grali cyklem środa — niedziela. Mogli to odczuć zarówno fizycznie jak i psychicznie. Mam nadzieję, że słabszy występ w niedzielę zmobilizuje ich do większej koncentracji i bardziej skutecznej gry.

Warto wspomnieć o kolejnym udanym występie rezerwy Jagiellonii, która odniosła cztery zwycięstwa pod rząd. Ostatnio w Łapach nad Pogonią. Dlaczego o tym mówię, bo rezerwy wraz z zespołem juniorów powinny tworzyć główne zaplecze pierwszego zespołu. W ubiegłą niedzielę podopieczni trenera Karolusa w klasie międzywojewódzkiej juniorów rozgromili Polonię Warszawa 9:0, z którą przegrali w poprzedniej edycji rozgrywek. Jest to optymistyczny akcent.

Niepowodzenia liderów

W 9 kolejce II ligi piłkarskiej niepowodzenia liderów. Więcej zaskakujących rezultatów padło w drugiej grupie, w której występuje Jagiellonia. Trzy pierwsze drużyny, które dotąd zajmowały czołowe lokaty przegrały. Przykro, że wśród nich jest też Jagiellonia. Lider, Chemik Bydgoszcz przegrał z Koroną Kielce, która dopiero w czwartym występie przed własną publicznością odniosła zwycięstwo 1:0 nad liderem.

Aktualna tabela grupy I

1. Lechia G.	15:3	12-6
2. Polonia B.	13:5	14-6
3. Miedź L.	11:7	15-7
4. Szombierki B.	11:7	19-12
5. Stilon G.	10:8	18-10
6. Pogoń Sz.	10:8	9-6
7. Raków Cz.	10:8	14-13
8. Zagłębie W.	10:8	9-8

Dobry początek

W inauguracyjnym meczu II ligi tenisa stołowego mężczyzn Start Ostrołęka przegrał z Juvenią Białystok 4:10. Punkty zdobyli: Tadeusz Sochoń — 3, Maciej Sieniczko — 3, Jacek Sieniczko — 2 oraz debile: Sochoń — M. Sieniczko 1 J. Sieniczko — Paweł Treszczotko — po 1 pkt.

Niemen w Augustowie

Dzisiaj w Augustowie o godz. 16. rozegrany zostanie towarzyski międzynarodowy mecz piłkarski między Spartą Augustów a drużyną Niemen Mosty (Białoruś).

Kadeci w akcji

W dniach 17—21 bm. w sali sportowej SP 9 w Białymstoku odbywać się będzie koszykarski turniej kadetów z udziałem czterech drużyn Instytutu oraz zespołu Lokomotiw Gurjew. Impreza rozpoczynać się będzie każdego dnia o godz. 16.30. (mag)

NA OKRĘGOWYCH BOISKACH

Klasa M juniorów

Dwie drużyny nadają ton rozgrywkom — Jagiellonia i Stomil Olsztyn. W dotychczasowych meczach nie straciły jeszcze punktu z tym, że olsztynianie mają załatwe spotkanie z jednym z outsiderów — Polonią Warszawą.
--

Pierwsze zwycięstwo odniosła drużyna Włókniarza Białystok, co pozwoliło jej awansować o kilka miejsc w tabeli.

Wyniki piątej kolejki: Mławianka Mława — Jeziorak Mława 2:0, Stomil Olsztyn — MOP „KARO” Białystok 2:0, Polonez Warszawa — Legia Warszawa 2:3, Włókniarz Białystok — Hutnik Warszawa 3:0 (bramki: Grzech, Korotkiewicz i Krawczyk), Jagiellonia Białystok — Polonia Warszawa 9:0 (bramki: Frankowski — 5, Citko — 2, Piekarski i Nowacki — po 1), Drukarz Warszawa — Narew Ostrołęka 3:2, Olimpia Warszawa — Agrykola Warszawa 0:1.

Rozegrano też dwa mecze załatwe: Polonez — Agrykola 1:1, Narew Polonez 3:1.

Tabela po pięciu kolejkach:

1. Jagiellonia	10	30-5
2. Stomil	8	15-1
3. Mławianka	8	9-7
4. Agrykola	7	20-5
5. MOP „KARO”	5	11-7
6. Olimpia	5	10-8
7. Hutnik	4	8-8
8. Narew	4	9-15
9. Włókniarz	3	6-9
10. Jeziorak	3	7-11
11. Polonia	3	4-13
12. Legia	3	9-20
13. Polonez	2	7-11
14. Drukarz	2	6-31

(tkk)

Klasa okręgowa — BIAŁOSTOCKO-LOMŻYŃSKA: Olimpia II Zambrów — Promień Mońki 5:0. Bramki dla Olimpii zdobyli: Leonczuk (20 min.), Piwko — 4 (39, 47, 52 i 60 min.), Warmia Grajewo — Cresovia Siemiatycze 3:2. Bramki: dla Warmii — Mioduszecki (1 min.), Wolyniec (3), Grabowski (55).

Unia Ciechanowiec — Sokół Sokółka 1:1. Bramki: dla Unii — Boczkowski (17 min.), wyrównał — Korzeniowski (43 min.).

Pogoń Łapy — Jagiellonia II Białystok 2:3. Bramki: dla Jagiellonii — Ambrożewicz — 2 i

Pogranicza sportu

ZADYMA PRZECIW OLIMPIADZIE

W poniedziałek wieczorem doszło w Berlinie do demonstracji przeciwników zorganizowania w lecie 2000 roku w niemieckiej metropolii igrzysk olimpijskich. Około tysiąca młodych mieszkańców miasta przemarszerowało z Friedrichstrasse pod „Grand Hotel” wznosząc okrzyki, wyrzucając rakietę dymną i przepychając się z policjantami. Wszystko to odbywało się dzień przed rozpoczęciem w Berlinie obrad Komitetu Wykonawczego MKOl. Przed sam „Grand Hotel” demonstrantów nie dopuściła policja. świetnie przygotowana na ewentualność zamieszek. W akcji wzięło udział ok. 1,5 tys. przedstawicieli służb porządkowych. Byli oni wcześniej ostrzeżeni i natychmiast przejęli pełną kontrolę nad „pokoju” przebiegiem demonstracji opozycjonistów. Ciekawe jak potraktują fakt powstania licznej opozycji młodych demonstrantów w mieście, w którym ewentualnie miałyby się odbyć letnia olimpiada, przedstawiciele MKOl., którzy obradować tu będą od wtorku do czwartku.

JEŚLI TRENER POMOŻE...

Chcesz wygrać maraton? Poproś trenera o pomoc, może przebiegnie za ciebie kawalek...

Algierski biegacz Abbas Tehami znalazł sposób, choć nie nowy, na wygranie dorocznego maratonu w Brukseli. Po prostu skorzystał z pomocy trenera, który przebiegł za niego pierwsze 15 km.

Organizatorzy podali w poniedziałek, że sprytny Algierczyk został zdyskwalifikowany natychmiast po minucie linii mety.

Bystroocy dziennikarze spostrzegli, że biegacz z numerem 62 stracił na mecie swoje wasy i urósł nieco od momentu startu, czyli zmienił się nieco w ciągu tych dwóch godzin z „hakiem”.

Poinformowali o tym organizatorów, którzy zorientowali się, że trener Tehamiego przebiegł część dystansu, a potem przekazał koszulkę i numer startowy zawodnikowi.

„Zauważyliśmy, że numer 62 jest wyższy i nie ma wąsów” — powiedział jeden z oficjeli, dodając, że „maratońska spółka” miała nadzieję zgarnąć 250 tysięcy belgijskich franków nagrody. Po biegu Tehami zniknął i nie można go było poprosić o skomentowanie wydarzenia.

NIWAŻNE LOSOWANIE

Działacze Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej (FIFA) stwierdzili, że nie zamierzają zatwierdzać wyników losowania rozgrywek eliminacyjnych do piłkarskich Mistrzostw Świata w strefie Ameryki Południowej. Losowanie przeprowadzone w stolicy Paragwaju — Asuncion podczas ostatniego weekendu. W ub. sobotę odbyło się posiedzenie komitetu wykonawczego południowoamerykańskiej konfederacji futbolowej (CSF) w Asuncion. FIFA nie została uprzedzona o tym, że podczas tego posiedzenia odbędzie się losowanie eliminacji piłkarskich Mistrzostw Świata w 1994 roku, które przeprowadzone zostaną w USA. Zaplanowano natomiast dokonanie wspólnego losowania eliminacji w USA — dopiero 6 grudnia 1991 r. w Nowym Jorku. Jakie sankcje zostaną zastosowane, FIFA na razie nie zdradza.

Pieseki — 1; dla Pogoni — Jakimiec — 2.

Włókniarz Białystok — Tur Bielsk Podlaski 11:1. Bramki dla Włókniarza — Mateusiak — 5, Lipski — 3, Rafałko — 2, Baeyer — 1; dla Tura — Siemieniuk.

Narew Choroszcz — Ziemowit Nowogród 5:1. Bramki: dla Narwi — Sienko — 4, Siemieniuk — 1.

1. Jagiellonia II 8 11-4
2. Warmia Grajewo 7 9-6
3. Sokół Sokółka 6 8-4
4. Olimpia II Zambrów 5 15-6
5. Unia Ciechanowiec 5 8-5
6. Narew Choroszcz 4 12-6
7. Włókniarz B-stok 4 14-15
8. Pogoń Łapy 2 14-6
9. Cresovia Siemiatycze 2 5-6
10. Promień Mońki 2 3-10
11. Tur Bielsk P. 1 7-22
12. Ziemowit Nowogród 0 2-18

SUWALSKA: Nida Ruciane Nida — Mazur Elk 1:0. Bramka — W. Sieruta (24 min.).

Mazur Pisz — Węgiora Węgorze 2:2. Bramki: dla Mazury — Smiałowski (42), Klimowicz (83); dla Węgorii — Makaus (53), Zolnierowicz (88).

Rominta Goldap — Tęcza Oracz 0:0.

Sparta Augustów — Mazur Wydmyny 3:1. Bramki: dla Sparty — 15 min. — strzał samobójczy Kwiecień (25, 75 min.); dla Mazury — Kulak (30 min.).

LKS Lega — Piast Rakowo Małe 8:1. Bramki: dla Legi — Bakowski — 3 (27, 29 i 50), Fil — 2 (30 i 68 — karny), Zbikowski (32), Zajkowski (65), Popowski (85); dla Piasta — Jabłoński (17).

MKS Orzysz — Czarni Olecko 0:1. Bramka — Famulak (7).

Orkan Drygali — Jurand Bemowo Piskie 1:2.

1. Nida Ruciane Nida 12 24-4
2. Jurand Bemowo P. 10 12-9
3. LKS Lega 9 18-2
4. Mazur Elk 8 22-6
5. Mazur Pisz 8 11-6
6. Rominta Goldap 6 12-15
7. Czarni Olecko 5 10-9
8. Sparta Augustów 4 10-12
9. Orkan Drygali 4 6-16
10. Piast Rakowo M. 4 5-19
11. Węgiora Węgorze 3 10-15
12. Tęcza Oracz 3 3-8
13. Mazur Wydmyny 3 8-15
14. Pomorzanka Sejny 2 12-19
15. MKS Orzysz 2 6-13

Klasa A

Grupa biaostocka: W czwartej kolejce — niespodzianki. Za takie trzeba uznać remisy faworytów i to na własnych boiskach. Husar Nurzec i Ognisko Białystok ledwo zdobyły się obronić przed porażkami — przegrywając do przerwy 0:2 z niżżej notowanymi ry-

walami. Potknięcia przeciwników wykorzystala drużyna Skry Czarna Białostocka, która po zwycięstwie z Orkanem Poświętne 2:0 (1:0) i bramkach Doroszycka i Glińskiego umocniła się na czele tabeli.

Wyniki czwartej kolejki: Husar Nurzec — Lampart Dobryńsk 2:2, Ognisko Białystok — Krypianka Krypno 2:2, Skra Czarna Białostocka — Orkan Poświętne 2:0, Rudnia Zabudów — Gryf Michałowo 3:3, Iskra Narew — Start Supraślanka 3:3, Relax Uhowo — Orzeł Kleszczewo 1:3.

1. Skra	8	11-4
2. Husar	6	11-7
3. Iskra	6	12-9
4. Lampart	5	15-6
5. Ognisko	5	10-9
6. Orzeł	5	9-10
7. Relax	4	9-8
8. Orkan	4	5-5
9. Start	3	8-9
10. Krypianka	2	7-10
11. Gryf	1	6-15
12. Rudnia	1	8-10

Grupa łomżyńska: Po festiwalu strzeleckim w poprzedniej kolejce (23 bramki w trzech meczach) tym razem tylko pięć goli. W meczu na szczycie między Ruchem Wysokie Mazowieckie, a Wissą Szczuczyn padł wynik bezbramkowy. Do czołówki dołączył Orzeł Kolno po zwycięskiej bramce Milewskiego w spotkaniu ze Spartą Szeptowem.

Wyniki czwartej kolejki: Sokół Sokół — LZS Pszczółczyn 1:3, Orzeł Kolno — Sparta Szeptow 1:0, Ruch Wys. Maz. — Wissa Szczuczyn 0:0.

1. Wissa	6	14-4
2. Ruch	5	8-2
3. Orzeł	5	10-8
4. Pszczółczyn	4	7-8
5. Sparta	2	6-16
6. Sokół	0	6-15

Grupa suwalska: Polonia Raczki — Grom Wieliczki 5:1, Unia Woźnice — Polonez Nowa Wieś Elka 3:1, Orzeł Stare Juchy — Pogoń Ryn 3:1, Olimpia Miłki — Znicz Biała Piska 1:7, Zwiastun Krukanki — Piomien Woszczewo 3:4.

1. Znicz Biała Piska	6	14-3
2. Polonez Nowa Wieś E.	4	9-3
3. Pogoń Ryn	4	9-7
4. Orzeł Stare Juchy	4	4-4
5. Polonia Raczki	2	7-6
6. Zwiastun Krukanki	2	6-6
7-8. Unia Woźnice	2	7-10
9. Piomien Woszczewo	2	7-10
10. KS Prostki	2	4-8
11. Olimpia Miłki	2	9-14
12. Grom Wieliczki	0	2-9



ZIMA
PRZED
TOBĄ

Spółka „ITO”

OFERUJE

chemiczne usuwanie
kamienia kotłowego

plynem nietoksycznym i nieagresywnym w stosunku do urządzeń i instalacji ciepłowniczych.

Czyścimy:

- wymienniki centralnego ogrzewania do ciepłej wody użytkowej
- kotły wodne
- instalacje centralnego ogrzewania

Korzystne warunki płatności

NIE ZWLEKAJ Z DECYZJĄ

Nasz adres:

15-444 Białystok
Al. J. Piłsudskiego 13/1
tel. 524-236, 524-505
tlx. 852168 fax. 418128

Ł 10325-0

Zakłady Przemysłu Sklejek
w Białymstoku, ul. Dojlidy Fabryczne 24

ZATRUDNIA INŻYNIERA TECHNOLOGA DREWNA

— wymagany co najmniej 10-letni staż pracy, w tym 5 lat w nadzorze produkcyjnym.

Oferujemy warunki placowe wg zakładowego systemu wynagradzania.

Bliższych informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych, pok. nr 1, tel. 410-359.

Ł 10360-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. ALBERTOWI JELSKIEMU

z powodu śmierci

OJCA

składają:

Dyrekcja i współpracownicy z Wydziału Polityki Regionalnej Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku.

Ł 8774-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. JANOWI KOZŁOWSKIEMU

z powodu tragicznej śmierci

BRATA

składają:

koleżanki i koledzy UP i WP Białostok 2.

Ł 8727-1

Wyrazy szczerzego współczucia

Kol. mgr KRYSZTOFIE DYMINSKIEJ

z powodu śmierci

OJCA

składają:

Rada Pedagogiczna, pracownicy administracji i obsługi oraz uczniowie Zespołu Szkół w Sokółce.

Ł 10367-1

Gazeta
WSPÓŁCZESNA

7

Nr 178 (12 329)



Pucharowa środa Nie będzie łatwo!

Wtorek i środa będą stały pod znakiem europejskich pucharów. Polskie drużyny uczestniczą w tych rozgrywkach nieprzerwanie od 1955 roku. Niektóre z nich zapisały piękną kartę w pucharowych bojach. Górnik Zabrze w sezonie 1969/70 dotarł do finału Pucharu Zdobywców Pucharów. Legia Warszawa w tym samym czasie została półfinalistą Pucharu Mistrzów.

Do tych osiągnięć nawiązał Widzew Łódź, który po wyeliminowaniu Liverpoolu odpadł w półfinale XXVIII PEMK po pięknej walce z Juventusem Turyn. Droga warszawskiej Legii do półfinału ostatniej edycji PZP pamiętają chyba wszyscy kibice piłki nożnej w Polsce. Czy najbliższy pucharowy start naszych drużyn będzie równie udany?

Zagłębie Lubin w dwumeczu z Broendby Kopenhaga nie występuje w roli faworyta. Duńczycy to półfinaliści ubiegłorocznego Pucharu UEFA.

Drużyna z Kopenhagi jest pierwszym zawodowym klubem w historii duńskiego futbolu. Pieczęć nad zespołem sprawuje znany międzynarodowy Morten Olsen. Ze składu, który osiągnął półfinał Pucharu UEFA ubyli: bramkarz Peter Schmeichel, libero Lars Olsen oraz najlepszy strzelec drużyny Bent Christensen. Ubytki uzupełniono, ściągając takich piłkarzy jak: Claus Nielsen (były piłkarz reprezentacji olimpijskiej Danii), Hans Christiaens (ma w dorobku występy w reprezentacji Belgii) oraz bramkarz Morgens Krogh (były reprezentant Danii w drużynie młodzieżowej). Zmiany w podstawowej jedenastce wpłynęły na słabszą grę linii obrony Broendby.

Wielkie przemeblowanie składu ma za sobą także mistrz Polski. Zagłębie nie wystartowało w lidze. Przyczyna było odejście z klubu Baki, Zejzera, Kujawy i Kudyby. Do Lubina szybko ściągnięto byłych piłkarzy mieleckiej Stali Czachowskiego i

Silwowskiego oraz Giełcowa z Torpeda Moskwa. Lubinia nie zaczęli zdobywać punkty, a ich gra stawała się coraz lepsza. Trzeba mieć nadzieję, że doświadczenie jakie zdobyli w ubiegłorocznych meczach z Bologną podopieczni trenera Putyry, sprawi iż futbolisli Zagłębia zagrają z Duńczykami bez kompleksów.

Teoretycznie łatwiejszego przeciwnika ma nasz reprezentant w Pucharze Zdobywców Pucharów — KGS Katowice. Szkocka drużyna Montherwell nie zalicza się do potentatów w swoim kraju. Zespół z Katowic mógłby uchodzić za faworyta w tej konfrontacji, gdyby nie fakt, że do tej pory nie mają oni miłych wspomnień z pucharowych pojedynków. Kilka razy upatrywano w nich pewnego kandydata do awansu, ale rzeczywistość okazywała się inna.

HSV Hamburg, to przeciwnik Górnika Zabrze w Pucharze UEFA. Niemiecka drużyna dwukrotnie gościła w Polsce z okazji europejskich pucharów. Jak do tej pory polskim zespołom nie udało się pokonać jedenastki z Hamburga. Wisła Kraków dwukrotnie przegrała 0:1, 0:4 w VIII PZP. Natomiast mielecka Stal po remisie 1:1 w Hamburgu przegrała 0:1 w Mielcu w ćwierćfinałowym pojedynku V Pucharu UEFA. Czy piłkarzom z Zabrze uda się pokonać podopiecznych trenera Schocka? Jest to trudne zadanie z uwagi na to, że zabrzanie występują bez swoich najlepszych strzelców Krausa i Cyronia. HSV, który obecnie znajduje się w trudnej sytuacji finansowej, na pewno doloży wszelkich starań, aby awansować do drugiej rundy. Wiadomo przecież, że pucharowe mecze to poważny zastryk gotówki do klubowej kasy. (mag)

Tym razem nie amatorzy

Piłkarze Port Said — w Białymstoku

Pierwszy mecz z „Olimpijczykami”

W dniach 23 września — 1 października gościć będziemy w Białymstoku I-ligowy zespół z Egiptu, zajmujący czwarte miejsce w tabeli — Port Said. Jest to drużyna zawodowa i ma w swym składzie aktualnie 6 reprezentantów kraju. Czterech z nich brońło barw Egiptu podczas ostatnich mistrzostw świata we Włoszech. Wśród nich as futbolu egipskiego — El-Kas. Trenerem drużyny jest El-Gohari, który do niedawna pełnił funkcję pierwszego trenera narodowej jedenastki, łącznie z okresem Mundialu we Włoszech. Jest bardzo popularny w Egipcie, podobnie jak w Polsce Kazimierz Górski.

Śmiało można stwierdzić, że nie będą to amatorzy z Eindhoven. Świadczy o tym fakt, iż 25 bm. drużyna Port Said zmierzy się w Białymstoku z olimpijską reprezentacją Polski. Trener Janusz Wójcik potwierdził przyjazd, dodając, że w Białymstoku wystąpi w najsilniejszym składzie. Natomiast Jagiellonia zmierzy się z piłkarzami Port Saidu 29 bm., bowiem dzień wcześniej rozegra pojedynkę o mistrzostwo II ligi z Wisłą Płock.

Trwają rozmowy na linii Jagiellonia — Hetman, by oba mecze rozegrane zostały na stadionie na Nowym Mieście. (let)

Z pomocą pielgrzymów

Hetman dojechał i wygrał!

W drodze do Sosnowca autokar wiozący bokserów białostockiego Hetmana stanął tuż przed Warszawą w Jankach — awaria. W przykrych okolicznościach znaleźli się zawodnicy. Jak jechać dalej? Z pomocą pieściarzem przysłali panicy jadący do Częstochowy. W ten sposób z pracownikami przedsiębiorstwa budowlanego z Białegostoku znaleźli się pod Jasną Górą. Potem późnym wieczorem zmęczeni, zdenerwowani zameldowali się w Sosnowcu.

Jak wiadomo, w zaległym meczu I ligi Hetman pokonał Górnika Sosnowiec 13:7. O krótki komentarz poprosiliśmy my trenera Hetmana — Jana Zylńskiego.

— 13 punktów zdobytych na ringu gospodarza ma swoją wymowę. Jestem z reguły ostrożny w ocenach, ale nie byłoby przesady, gdyby mecz zakończył się wynikiem 20:0

na naszą korzyść. Nie przegrał — wg mnie — swojej walki Dziembowski, który przez trzy rundy miał inicjatywę. Również Snarskiemu odebrano 2 punkty. Najbardziej podobał mi się 18-letni Robert Brodecki, któremu też sędziowie odebrali zwycięstwo, typując dwa do remisu na korzyść Jeleniowa. Dobrą walkę stoczył Koprucki. I o, również — moim zdaniem — nie przegrał swego pojedynku, choć sędziowie wytypowali remis. W ostatniej walce dnia Rukut w drugim starciu położył na deski Pugaczowa, który pochodzi ze Lwowa. Uderzenie zadane było z dołu, tak więc mogło robić wrażenie, że został trafiony poniżej pasa. Lekarz tego nie stwierdził.

Do 13 października przerwa w rozgrywkach. Tego dnia Hetman zmierzy się przed własną publicznością z Górnikiem Jastrzębie. (let)

Na szczeblu suwalskim

Puchar Polski

Wyniki pierwszej rundy pucharu Polski na szczeblu woj. suwalskiego: Polonia Raczk — Wigry Suwałki 1:3, PZZ Suwałki — Czarni Olecko 2:6, Biebrza Lipsk — Polonez Nowa Wieś Elcka 2:4, KS Prostki — Sparta Augustów 1:3, LZS Goldap — Grom Wieliczki 11:3, Sparta Oldboye Augustów — Rominta Goldap 1:4, Piast Rakowo Małe — LKS Lega 4:1, TKKF Elk — Węgoria Węgorzewo 4:5, TKKF Miłki — MKS Orzysz 2:5, Mazur Pisz — Mazur Elk 0:2, Orkan Drygały — Tęcza Oracze 2:3, Mamry II — Ma-

mry I 2:3, LZS Wygryny — Pogoń Ryn 3:1, TKKF Giżycko — Mazur Wydminy 8:4.

Nauczyciele rzucali celniej

Zakończyła się VIII edycja nauczycielskiej I i II ligi w piłce koszykowej. W rozgrywkach wzięło udział 16 zespołów i 218 zawodników. Zgodnie z regulaminem, w każdym meczu występowała przynajmniej jedna kobieta, a gdy jej brakło trzeba było grać w czteroosobowym składzie męskim.

Po raz pierwszy w rozgryw-

kach występowali uczniowie i zespół TKKF-owski.

Wyniki końcowe:
1. Studium Nauczycielskie Wychowania Fizycznego w Białymstoku (najlepszy strzelec — Marek Jakimiuk — 370 pkt.), 2. Zespół Szkół Mechanicznych „Nauczyciele” (Aleksy Oleśnik — 866 pkt.), 3. „Medicus” AMB Białystok (Jan Fabczak — 387 pkt.), 4. Harcerski Klub Olimpijczyka (Jerzy Karpiuk — 630 pkt.), 5. Zespół Szkół Elektrycznych (Oskar Bagański — 353 pkt.), 6. ZSM „Uczniowie” (Marek Wyszynski — 398 pkt.), 7. Supraśl 45 (Waldemar

Najdroższy na Wyspach

Dean Saunders jest obecnie najdroższym piłkarzem na Wyspach Brytyjskich. Liverpool kupił go z Derby za rekordową sumę 2,9 miliona funtów. Oto gracze, którzy byli sprzedawani za rekordowe kwoty przed Saundersem: David Mills — sprzedany w styczniu '79 z Middlesbrough do West Ham za 500 tysięcy, Trevor Francis — zakupiony w lutym '79 do Nottingham z Birmingham za 1 milion, Bryan Robson — przeszedł z West Bromwich Albion do Manchesteru United w październiku '81 za 1,5 miliona, Paul Gascoigne — zmienił w lipcu '88 Newcastle United na Tottenham za 2 miliony, Tony Cottee — 24 dni później sprzedany z West Ham United do Evertonu za 2,2 miliona, Gary Pallister — obrońca Middlesbrough odsprzedany Manchesterowi United w '89 za 2,4 miliona.

Przed rozpoczęciem sezonu piłkarskiego 91—92 Liverpool, Derby i Walijszyk Saunders „skasowali” rekord Pallistera. 2,9 miliona funtów to kwota ogromna, ale na Anfield Road mają nadzieję, że zakup ten się opłaci. Kupno supernapastnika Saundersa może znacząco zwiększenie skuteczności The Reds w tym sezonie. Gdyby bramkę zabrakło, wtedy Saunders i ci, którzy zdecydowali się na ten zakup znaleźliby się w sytuacji nie do pozazdroszczenia. Swego czasu Gary Pallister po przybyciu do Manchesteru i kilku nieudanych występach miał zamiar wracać do poprzedniego klubu. Także Bryan Robson i Trevor Francis wspominają, że początki po zostaniu najdroższym graczem były bardzo trudne.

Jest mało prawdopodobne, że Saunders „błyśnie formą” w Liverpoolu już na starcie rozgrywek i nastrzezi mnóstwo goli. Jeżeli nie będzie mu dobrze szło, to może otrzymać miano „pomyłki wartej 2,9 miliona funtów”. Dean powiada jednak, że jest po prostu stworzony do strzelania goli.

W klasyfikacji indywidualnej zwyciężył Aleksy Oleśnik — 866 pkt. przed Markiem Kubiakiem — 819 pkt. (obaj ZSM „N”). Za trzy punkty najcelniej rzucił Jerzy Karpiuk — 33 trafienia, a drugą najgoczącą najbardziej fair był Supraśl 45. (tkk)

Utrzymać się w I lidze — celem Polambadu

W dniach 12 i 15 września br. rozegrano pierwszą i drugą rundę ekstraklasy w badmintonie. W Krakowie walczyli reprezentanci Polambadu Suwałki. W pierwszym meczu suwalczanie ulegli Polonezowi Warszawa 3:4, w kolejnym pokonali Wartę Gorzów Wlkp. 4:3, potem Polambad uległ po zwycięstwie meczu 3:4 AZS AGH Kraków i w ostatnich dwóch meczach suwalczanie przegrali ze Stalą Płock i Motusem Koszalin po 1:6.

Pierwszy sezon występów w I lidze jest zawsze trudny. Ambicją młodych suwalczan jest utrzymanie się w tej grupie rozgrywek. Przypominamy, że z tabeli spadają dwie ostatnie.

Do rozstrzygnięcia na swoją korzyść byłby pojedynek Polambadu z AZS AGH Kraków. Niestety, zawodnicy dziewczęta. Natomiast doskonale zaprezentował się w zespole suwalczan 16-letni Jacek Niedzwiecki, który pokonał wysoko notowanych w Polsce — Marka Krajewskiego (Polonez Warszawa) i zwycięzcę ostatniej OSM — Zbigniewa Gałaję (Koszalin). Również duży postęp poczynił Artur Zbroński. Rywalizacja tych dwóch zawodników zapewne wpłynie na podniesienie poziomu Polambadu w I lidze.

Do zakończenia pozostały jeszcze dwa turnieje. 9 i 10 listopada w Garwolinie oraz 30 listopada i 1 grudnia w Suwałkach. W tym ostatnim turnieju zmierzą się drużyny z dołu tabeli. Tak więc Suwałki zapewne przedłużą pobyt w I lidze. (let)

TABELA

1. Technik Głubczyce	5:0	34:01
2. Stal Płock	5:0	27:08
3. Motus Koszalin	4:1	22:13
4. Wilga Garwolin	4:2	18:17
5. Polonez Warszawa	3:3	17:18
6. Warmia Olsztyn	3:2	17:18
7. AZS UW Warszawa	3:2	17:18
8. AZS AGH Kraków	2:3	18:17
9. AZS Katowice	1:4	13:22
10. Polambad Suwałki	1:4	12:23
11. Warta Gorzów Wlkp.	0:5	09:26
12. Ruch Radzionków	0:5	06:20

TELEGRAMY

W wyborczej formie utrzymuje się mistrz świata na 200 m, Michael Johnson. Podczas mityngu Grand Prix IAAF w Sheffield, Amerykanin znów przebiegł 200 m poniżej 20 sekund, w 19,94. Na tym samym dystansie wśród kobiet zwyciężyła jego rodaczka, Gwen Torrence wynikiem 23,34.

Tomasz Nagórka po nieudanym występie w Tokio, gdzie przewrócił się na płotku w biegu eliminacyjnym, w międzynarodowych mityngach plasuje się na czołowych pozycjach. W Sheffield zajął trzecie miejsce z czasem 13,44. Zwyciężył Tony Jarrett (W. Brytania) — 13,35.

Tylko znakomitemu refleksowi swego klubowego kierowcy piłkarze Zawiszy Bydgoszcz zawdzięczają, że cali i zdrowi wrócili do domu z ligowego meczu w Stalowej Wol. W niedzielę, późnym wieczorem ich luksusowy autokar „Volvo” został zaatakowany przez nieznanych na razie sprawców na pograniczu województw płockiego i wrocławskiego — pomiędzy Gostyninem, a Kowalem.

Pomimo rozbicia przedniej szyby, kierowcy Stanisławowi Dębickiemu udało się opanować pojazd i uniknąć tragedii. Ucierpiał tylko autokar, który na jakiś czas został odstawiony do warsztatu.

W siedzibie Association of Tennis Professionals w Monte Carlo ogłoszono tradycyjną komputerową listę najlepszych aktualnie graczy na świecie.

Oto dziesiątka najpracowietszych ciułaczy punktów: 1. Stefan Edberg (Szwecja) — 3.774 pkt.; 2. Boris Becker (Niemcy) — 3.501; 3. Jim Courier (USA) — 2.885; 4. Ivan Lendl (CSRF) — 2.780; 5. Michael Stich (Niemcy) — 2.666; 6. Guy Forget (Francja) — 1.917; 7. Pete Sampras (USA) — 1.650; 8. Andre Agassi (USA) — 1.622; 9. Karel Novacek (CSRF) — 1.523; 10. Sergi Bruguera (Hiszpania) — 1.521.

Doży sukces odnieśli reprezentanci Polski w rozegranych w Pradze piątých międzynarodowych mistrzostwach Republiki Czech w ringu. Złote medale wywalczyła dwójka uroczych warszawianek — Alicja Bobryk (Miss Ringo International) i Agnieszka Lyczkowska (Miss Ringo 1991), a ponadto trójka mieszana z AZS Wrocław — Artur Noga, Wanda Michalak i Grzegorz Woźniński oraz w grze pojedynczej Sławomir Świątkowski z Warszawy.

Tytuły wicemistrzowskie zdobyli: w grze indywidualnej Agnieszka Lyczkowska, w dwójkach mieszanych Paweł Motylewski i Magda Kowalska, a w dwójkach kobiet Magdalena Tomkalska i Wanda Michalak.

Oprócz trzech złotych i trzech srebrnych medali, Polacy wywalczyli jeszcze w Pradze trzy brązowe: Wanda Michalak i Artur Noga.

Zespół USA zdobył Puchar Świata w pływaniu synchronicznym, wyprzedzając drużyny Kanady i ZSRR. Indywidualnie triumfowała Kanadyjka Sylvie Frechette. Drugie miejsce zajęła Amerykanka Kristen Babb-Sprague, a trzecie Japonka Fumiko Okuno.

SPORT TAKŻE NA STRONIE 7

Dziennik Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Adres redakcji: Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193. Tel. centrali 432-41 — łączą wszystkie działy. Redaktor naczelny ADAM JERZY SOCHA, tel. 208-35. Sekretariat tel. 215-08, dział biurowy tel. 211-18, dział reportażowy tel. 226-23, 223-77, dział sportowy tel. 223-17, fotoreporterzy tel. 253-86, redakcja nocna tel. 753-281, 752-817. Telex 85-21-06. Oddziały redakcji: 18-406 Łomża, Aleja Legionów 7, tel. 56-91. Suwałki ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-80. Dyrektor wydawnictwa Zbigniew Fabjańczyk. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne.

Red. wydania: Dorota Wysocka
Red. despozycyj: Roman Baka
Kierowniczka korekty: Marzanna Grabowska

Narodziny Banku

W UW w SUWAŁKACH odbyło się zebranie zainteresowanych utworzeniem SUWAŃSKO-MAZURSKIEGO BANKU ROZWOJU PRZEDSIĘBIORCZOŚCI S.A. Spotkanie miało charakter informacyjno-sondazowy.

Z projektem statutu zapoznał pełnomocnik wojewody do spraw tworzenia banku — Ryszard Truszkowski. Na siedzibę banku wyznaczono Suwałki. Przedmiotem działalności będzie m.in. gromadzenie środków pieniężnych, udzielanie kredytów i pożyczek oraz prowadzenie rozliczeń osób prywatnych i fizycznych. R. Truszkowski nie ukrywał, że nadzernym celem banku jest maksymalizacja zysku. Dlatego myśli się również o prowadzeniu własnej działalności gospodarczej.

Na powstanie banku trzeba jeszcze trochę poczekać. Organizatorzy muszą uzyskać od Centrali NBP zatwierdzenie statutu oraz koncesję, dopiero później można iść do sądu, aby bank zarejestrować. Trzeba też rozejrzeć się za fachową kadrą i odpowiednimi pomieszczeniami.

Najważniejsze i najtrudniejsze jest zebranie kapitału akcyjnego w wysokości co najmniej 20 mld zł. Takie są wymogi. Im więcej pieniędzy na starcie, tym lepiej. Zdając sobie z tego sprawę, poprzeczke podniesiono do 30 mld zł. Niektórzy uważają, że jeszcze za mało. 30 mld zł podzieliłoby na 1 tys. akcji po 30 mln zł. R. Truszkowski wyraził nadzieję, że bank otworzy swoje podwoje już na początku przyszłego roku.

W Suwałkach, w odróżnie-

Telefon

dla każdego

Trwają intensywne prace przy przebudowie starego układu telekomunikacyjnego w Szczuczynie, wykonywane przez grajewski Urząd Telekomunikacji. Kończy się już remont i adaptacja budynku poczty, gdzie przewidziano automatyczną centralę telefoniczną (dotychczas bowiem w Szczuczynie korzystano z centrali ręcznej). Układane są nowe kable.

Już w I kwartale przyszłego roku miasto otrzyma automatyczne połączenia telefoniczne. Każdy mieszkaniec będzie mógł otrzymać telefon, co można uznać za fenomen. (wj)

Z TEKI PROKURATORA

□ Z bankiem żartów nie ma, a zwłaszcza z czekami bez pokrycia. Przekonał się o tym Jan W., który dokonując zakupów w jednym z Nadleśnictw wystawił dwa czeki rachunkowe na ponad 6 mln zł. Gdy przyszło do pobrania należności okazało się, że oba czeki mają jedynie wartość papieru, na którym zostały wypisane. Bank odmówił zapłaty, bowiem konto Jana W. było bardziej niż skromne. Policja prowadzi więc dochodzenie, które nadzoruje Prokuratura Rejonowa w Augustowie.

□ Prokuratura Rejonowa w Giżycku skierowała do tamtejszego Sądu akt oskarżenia przeciwko studentowi National Luis University Chicago — Jackowi M. Ciazzy na nim zarzut, iż w maju br. na jeziorach Miłolańskim i Talty, będąc w stanie nietrzeźwym, jako sternik jachtowy na wycarterowanym jachcie „Maria”, dopuścił do spóżywania alkoholu przez załogę oraz zezwolił na wejście na maszt, będącemu w stanie nietrzeźwym i nie posiadającemu karty pływackiej — Janowi K. W wyniku powstałego w wyniku jacht wyrzucił się, a Jan K. utonął.

□ „Comex” czyli Przedsiębiorstwo Zagraniczne. Brzmiało to bardzo zachęcająco. Nic więc dziwnego, że mieszkanki Augustowa — Bożena K. i Anna S. wpłaciły Jerzemu Z., który przedstawił się jako przedstawiciel tej firmy, 860 tys. zł. Oba panie obiecał bowiem, że w charakterze sprzedawcy. Pieniądze miały być przeznaczone na poczet składki ubezpieczeniowej. W efekcie — ani pracy, ani pieniędzy. Wszystko to zostało opisane w akcie oskarżenia, który Prokurator Rejonowy w Augustowie skierował do Sądu. Należy tu dodać, że nie pierwszy to Jerzego Z. konflikt z prawem.

□ Kolejny dramat na wodzie. Prokuratura Rejonowa w Giżycku nadzoruje dochodzenie w sprawie utonięcia 11 sierpnia br. na jeziorze Niegocin obywatela Niemiec — Dirka F. Wraz z siedmioma innymi osobami żeglował on „Omaga”. Wskutek nagłego podmuchu wiatru i błędów w sztuce żeglowania „Omaga” wyrzuciła się. Dirk F. usiłował ratować się podejmując próbe dopłynięcia do brzozy. Przypuszczalnie zabrakło mu sił. (h)

Stalo się tradycją, że jesienią a później wiosną narasta w Łomżyńskim konflikcie między producentami ziemniaków a Przedsiębiorstwem Przemysłu Spożywczego. PPS w Łomży jest największym odbiorcą ziemniaków, które przetwarza na mączkę ziemniaczaną i glukozę. Przedsiębiorstwo podpisało z rolnikami umowy kontraktacyjne na odbiór w br. 191 tys. ton ziemniaków. Jest to o 10 proc. więcej niż przed rokiem. Za każdy procent skrobi zawartej w ziem-

czeniu krochmalni, oczyszczalni ścieków i w tym roku nie może więcej zapłacić. Wiem, że oferuję niską zapłatę, ale producenci ziemniaków muszą zrozumieć, że ten rok jest dla przedsiębiorstwa przełomowy. Łomżyńskie PPS jako jedyne tego typu w kraju, zwiększyło w tym roku ilość zakontraktowanych ziemniaków. Musimy zaoferować odbiorcom niską cenę zbytu mączki i glukozy aby zbyć zwiększoną produkcję. Gdyby ktoś proponował mi pewny zbyć, jak pro-

Sezonowy konflikt

niakach przedsiębiorstwo płaci po 300 zł. W tym roku ziemniaki bogate są w skrobię. Zdarza się że jej zawartość sięga 25 proc. Średnio PPS płaci w tym roku po 16 tys. zł za kwintal ziemniaków.

Proponowana cena skupu nie zadowala rolników. Żądają 25—30 tys. zł za kwintal. Tyle ponoć będą płacić spółki handlowe, które obiecują la-da dzień rozpocząć skup ziemniaków. Dotychczas jednak skupu nie rozpoczęły.

Nie możemy tyle zapłacić — informuje dyrektor Przedsiębiorstwa Przemysłu Spożywczego. Marek Kwiecień. — Zakład zainwestował wiele miliardów złotych w unowo-

ponuje rolnikom, a miałbym zastrzeżenia tylko co do ceny, byłbym zadowolony...

Argumenty dyrektora są przekonujące pod warunkiem, że rolnicy tracąc w tym roku zyskają w następnym. A na to nie ma gwarancji. Samopoczucie rolników byłoby inne gdyby, jak to jest w wielu krajach zachodnich, byli oni właścicielami przetwórci.

Łomżyńskie PPS przygotowuje się do prywatyzacji. Byłoby dobrze gdyby przy sprzedaży przedsiębiorstwa został uwzględniony interes producentów ziemniaków i innych producentów dzięki którym egzystuje zakład. (wik)

W rocznicę 17 września 1939

Koło Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalino-wskiego w ŁOMŻY, w rocznicę agresji sowieckiej na Polskę, zaprasza 17 WRZEŚNIA O GODZ. 18 na nabożeństwo, które odbędzie się w KATEDRZE ŁOMŻYŃSKIEJ. Mszę św. w intencji ofiar bolszewizmu odprawi ks. biskup TADEUSZ ZAWISTOWSKI. (wik)

W kilku WIERSTACH

★ Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu wraz z Łomżyńskim Towarzystwem Naukowym im. Wągów urządza spotkanie historyczne na temat 50. rocznicy wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej. Sesja odbędzie się 17 września w Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu. Referaty wygłoszą prof. dr Michał Gnatowski, prof. Adam Dobroński, mgr Antoni Mosiewicz. (wik)

★ Jak wyglądało życie codzienne w Biskupinie 2,5 tys. lat temu będzie można dowiedzieć się z wystawy „Biskupin gród nad jeziorem”, która zostanie otwarta 20 września w Muzeum Okręgowym w

Łomży. Wystawa będzie pomocna zwłaszcza uczniom klas czwartych szkół podstawowych w rozumieniu materiału przetwarzanego akurat w tych klasach. (wik)

★ Miejsko-Gminny Dom Kultury w Grajewie zaprasza na koncerty zespołu „Skaldowie” w ramach jubileuszu 25-lecia działalności. Koncerty odbędą się 24 września o godz. 17 i 19. Bilety można nabyć w Domu Kultury przy ul. Wojska Polskiego. Część dochodu przeznaczona jest na dzieci specjalnej troski. (wj)

Pomysł na dziś i jutro

W Suwałkach powstała Okręgowa Izba Turystyczno-Rolnicza. W myśl statutu jest samorządową organizacją gospodarczą wyższej użyteczności publicznej.

Celem Izby są m.in. działania na rzecz produkcji zdrowej żywności, jej przetwarzania i dystrybucji. Dbać będzie także o rozwój infrastruktury niezbędnej do prawidłowego funkcjonowania turystyki. W planach Izby zapisano również współudział w tworzeniu nowoczesnych lokalnych centrów telekomunikacyjnych, tzw. „telechat” oraz współpracę z organizacjami ekologicznymi, zwłaszcza z fundacją „Zielone płuca Polski”. (m)

Sprostowanie

Niestety, zniekształciliśmy nazwisko kandydata na posła z listy Komitetu Wyborczego Gmin Kurpiowskich. Powinno być Roman Bolesław Paszuch.

Przepraszamy zainteresowanego i Czytelników.

Szkola jak nowa

Szkola Podstawowa nr 4 w GRAJEWIE wiele lat pracowała w fatalnych warunkach lokalowych. Lekcje odbywały się na trzy zmiany i trwały do późnego wieczora. Magazyny i piwnice przystosowano do prowadzenia zajęć. Nie sprzyjało to realizacji procesu dydaktycznego.

Wraz z rozpoczęciem nowego roku szkolnego warunki pracy grajewskiej „czwórki” radykalnie się zmieniły. Na wniosek dyrekcji szkoły (warto podkreślić ogromne zaangażowanie dyrektorki Eugenii Kuleszy) — Rada Miejska przekazała szkole nieodpłatnie stojący od lat pusty budynek biurowy, który przeznaczono początkowo na siedzibę Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Firma ta nie miała jednak pieniędzy na wykończenie obiektu.

Przedstawiciele oświaty od wielu miesięcy zabiegali o ten budynek. Pozytywna decyzja zapadła na początku br., w kasie miejskiej znalazło się ponad 1 mld zł na adaptację pomieszczeń.

Niestety, pomoc Kuratorium Oświaty i Wychowania okazała się znikoma. Adaptację budynku trzeba było dokończyć w oparciu o miejskie fundusze. Ekipy PGKiM i prywatne firmy budowlane zdążyły z wykończeniem dużej części budynku, jeszcze przed rozpoczęciem roku szkolnego.

Dzięki temu szkole przybyło siedemnaście izb lekcyjnych (niektóre z nich będą gotowe na początku października), świetlica, salka gimnastyczna, szatnie i pomieszczenia biurowe. Do budynku przeniesiono trzydzieści klas nauczania początkowego.

Warto podkreślić, że przy wyposażaniu budynku pomogli rodzice oraz niektóre zakłady pracy m.in. Zakrem i Zakłady Płyt Wiórowych.

Szkola otrzymała również nieodpłatnie od miasta budynek po zlikwidowanym przedszkolu nr 3 na osiedlu Waltera. Znalazło się tam miejsce dla siedmiu klas zerowych. I tu również poniesiono minimalne koszty na adaptację. „Czwórka” pracuje obecnie w zupełnie dobrych warunkach i można prowadzić zajęcia lekcyjne. (wj)

KRYMINALKI

□ W Sniadowie zdemolowano pomieszczenia szkoły podstawowej. Straty wynoszą 4 mln zł.

Sprawcą był sfrustrowany uczeń?

□ W Kolnie polano benzyną i podpalono samochód Opel-Kadet. Pojazd uległ znacznemu zniszczeniu.

Zemsta czy bezinteresowna zawiść?

□ W woj. łomżyńskim policja ujawniła 40-letniego rolnika, właściciela gospodarstwa, który — podając się za bezrobotnego — wyludził 7.845 tys. zł zasiłku.

Sposób na zastój w rolnictwie?

□ W Grajewie skradziono Nysę z napisami „Usługi pogrzebowe”.

Trzeba było po cichu pochować nieboszczyka?

□ W Urzędzie Gminy w Wieliczkach z szafy metalowej skradziono 139 praw jazdy, 40 druków dowodów rejestracyjnych, 13 pieczętów.

Nowa mafia samochodowa? (a)

Kres erotyki i hazardu

Emocje, jakie wśród męskiej części mieszkańców GRAJEWY wywołała informacja „HANDEL ŻYWIYM TOWAREM” („GW” z 23 lipca), jakby opady. Przypomnę, że dotyczyła ona m.in. usług erotycznych świadczonych przez Litwinki.

Spadek zainteresowania ofertą spowodowały prasowe ostrzeżenia o chorobach „W” pozostawianych na pamiątkę przez uczynne panie.

I bardzo dobrze. Co masz wydać na uciechy cielesne, możesz wydać na... hazard.

Ostatnio i z tym coraz gorzej. Niedawna wizyta na targowicy miejskiej sprawiła, że zacząłem wierzyć w skuteczność działania policji. Dyżurnący policjant zdecydowanie zareagował i szybko zniknęła grupa radomsko-białostocka z nieodznacznymi krążkami.

Policjant zapewnił, że gra w krążki to już historia. Jeden z członków grupy, na pożegnanie Grajewa, ze spokojem w głosie powiedział:

— Nie martwimy się, że dla nas Grajewo jest już „spalone”. Polska długa i szeroka, a naiwnych i głupich nie brakuje... (sar)

Gazeta
Województwa
Łomżyńskiego

3

Nr 170 (12 000)